

**BEZPŁATNA**

## Ziemia SOCHACZEWSKA

Nr 22 (1348) 22.10.2019 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

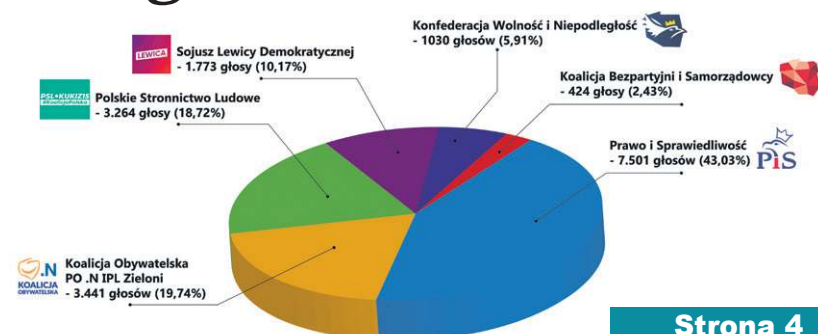
# Żegnaj nasz profesorze

Nieczęsto się zdarza, by o człowieku mówiono tylko dobrze. Z szacunkiem, ogromną sympatią, a nawet miłością. O profesorze Tadeuszu Tomaszewskim, wieloletnim nauczycielu matematyki, tak mówili wszyscy: bliscy, przyjaciele, znajomi i przede wszystkim uczniowie. Dla kilkuset z nich na zawsze pozostanie „Tadziem”, wybitnym pedagogiem, który otworzył drzwi do królowej nauk. Honorowym Obywatel Sochaczewa został pięć lat temu, a za przyznaniem tego tytułu radni zagłosowali jednogłośnie. Tadeusz Tomaszewski zmarł 16 października w wieku 87 lat. Na Jego pogrzeb przyszedł tłumy przyjaciół i wdzięcznych wychowanków.

**Strony 2-3**



## Tak głosował Sochaczew



**Strona 4**

Bez wątpienia tegoroczne wybory wyróżnia wysoka frekwencja, która zbliżyła się do 64 procent. Z grona czterech mieszkańców Sochaczewa walczących o nasze głosy, do sejmu dostał się tylko Maciej Małecki

## Wieża oficjalnie zabytkiem

Sochaczew ma kolejny zabytek. Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków, prof. Jakub Lewicki, do rejestru zabytków wpisał znajdującą się przy ul. Sienkiewicza wieżę ciśnień. Przypominamy losy tego 99-letniego obiektu



**Strona 16**

## Dziś w „Ziemi” POLECAMY



### Skarga odrzucona

Radni byli niemal jednomyślni, że schroniska nie można wygasić w tak krótkim czasie

**str. 5**

### Ofiarami łowcy okazji

Zwykła kradzież wychodzi z mody. Teraz szybko można się dorobić na aukcjach internetowych

**str. 9**



### Urodzinowa wystawa

Z okazji 70. urodzin malarza Andrzeja Novaka-Zemplińskiego w muzeum ziemi sochaczewskiej otwarto wystawę jego prac

**str. 13**



### XV Bieg Papieski

Ta edycja okazała się wyjątkowa. Wystartowało blisko 300 zawodników. Padł również rekord trasy

**str. 22**



## WAŻNE TELEFONY

**Pogotowie ratunkowe** 999  
**Policja**  
 997, 46 863-72-00  
**Straż pożarna**  
 998, 46 862-23-70  
**Pogotowie energetyczne**  
 991  
**Pogotowie gazowe** (Sime Polska)  
 602-343-343, 792-008-866

**Urząd Miejski**  
 46 862-27-30, 46 862-22-35  
**Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta**  
 46 862-36-82  
**Urząd Skarbowy**  
 46 862-26-04  
**ZUS** 46 862-64-33  
**Starostwo Powiatowe**  
 46 864-18-40, 46 864-18-73  
**Zakład Wodociągów i Kanalizacji**  
 46 862-82-30  
**Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej**  
 604-195-867, 696-056-281, 664-157-699  
**ZGK**  
 46 862-81-06, 46 862-93-14  
**ZKM**  
 46 862-99-27  
**Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego**  
 698-088-755, 606-663-186  
**Szpital**  
 46 864-95-00, 46 864-96-00  
**USC**  
 46 862-23-02  
**Sąd Rejonowy**  
 46 862-32-64  
**PKP** 19-757  
**Koleje Mazowieckie**  
 22 364-44-44  
**PKS Grodzisk Mazowiecki,**  
 baza w Sochaczewie  
 46 862-55-12  
**MPT Taxi** 191-91  
**Taxi**  
 46 862-28-42  
**Taxi Nowa całodobowa**  
 888-766-600  
**PEC**  
 46 862-92-00, 604-206-108,  
**Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą**  
 46 862-33-09,  
**MOSiR**  
 46 862-77-59  
**SCK**  
 46 863-07-68  
**MOPS**  
 46 863-14-81,  
 46 863-14-82

# Żegnaj profesorze

Gdy 16 października wieczorem podzieliliśmy się z mieszkańcami smutną wiadomością o śmierci Tadeusza Tomaszewskiego, wieloletniego nauczyciela matematyki w LO Chopina, od pięciu lat Honorowego Obywatela Sochaczewa, na facebooku ruszyła lawina komentarzy. „Tadzia”, bo tak przez lata nazywano pana profesora, żegnali jego wdzięczni wychowankowie.

**Daniel Wachowski**  
[daniel.wachowski@sochaczew.pl](mailto:daniel.wachowski@sochaczew.pl)

Najcudowniejszy nasz „Tadzio”, wzór wzorów nauczyciela, wspaniały człowiek i cudowny wykładowca, mój najlepszy nauczyciel matematyki, to wielka strata, najlepszy nauczyciel jakiego miałam – to tylko niektóre z zamieszczonych opinii.

Tadeusz Tomaszewski był wychowawcą wielu roczników maturzystów. Wielu późniejszych studentów swoje sukcesy na studiach i w karierze zawodowej zawdzięcza pasji, jaką zaszczepił im wobec królowej nauk. Łączył miłość dla wykładanego przedmiotu z szacunkiem dla uczniów i poczuciem humoru. Wśród uczniów cieszył się niekwestionowanym autorytetem.

Tadeusz Tomaszewski urodził się w 1932 roku w Dachowej. Podczas wojny uczęszczał na tajne komplety, po wojnie został uczniem gimnazjum im. Fryderyka Chopina. W 1949 roku, po uzyskaniu matury, rozpoczął studia matematyczne na Uniwersytecie Warszawskim. Po ukończeniu studiów I stopnia pracował najpierw w liceum w Bło-



Rok 2018 - Sekretariat urzędu miasta - otwarcie Galerii Honorowych Obywateli Miasta

niu, następnie od 1 września 1953 roku rozpoczął pracę w sochaczewskim liceum. Dwukrotnie w latach 1965-1972 i 1978-1986 był wicedyrektorem Liceum im. F. Chopina. Choć przeszedł na emeryturę w 1986 roku, nadal uczył. Wielokrotnie odznaczany i nagradzany za swoją nauczycielską pasję. W 1973 otrzymał nagrodę Ministra Oświaty i Wychowania za wybitne osiągnięcia w pracy dydaktycznej i wychowawczej, w 1974 r. został powołany na stanowisko Profesora Szkoły Średniej, w 1975 r. otrzymał Złoty Krzyż Zasługi, w

1981 Medal Komisji Edukacji Narodowej, w 1982 roku Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. W 1974 roku otrzymał medal 30-lecia PRL a w 1984 roku medal 40-lecia PRL. W 2018 roku przyjął zaproszenie burmistrza i został członkiem Komitetu Honorowego Obchodów 100-lecia Odzyskania Niepodległości na Ziemi Sochaczewskiej.

Na zawsze pozostał we wdzięcznej pamięci swych wychowanków. Tytuł Honorowego Obywatela Miasta odebrał 13 czerwca, w czasie uroczystej sesji rady miasta zwołanej z okazji

## Wielce Szanowny Panie Profesorze!

Pana odejście bardzo mnie zasmuciło. Ze łzami w oczach wspominam naszą ostatnią rozmowę, tuż po egzaminie maturalnym, sześćdziesiąt cztery lata temu. Wróżył mi Pan wtedy dużo więcej niż w rzeczywistości osiągnąłem. Zawiodłem Pana, przepraszam. Jednak zaszczepiona przez Pana miłość do matematyki wciąż żyje we mnie jako przestrzeń wolności, radosnej przygody i wytchnienia. Mimo że moja kariera zawodowa przebiegała daleko od profesji nauczyciela, to odnotowuję z satysfakcją, iż dwoje moich wnucząt przygotowałem do rozszerzonego egzaminu maturalnego z matematyki, a jeśli Pan Bóg pozwoli, przygotuję jeszcze pozostałą trójkę. Jestem głęboko przekonany, że to właśnie Pan wyzwolił we mnie i w wielu innych swoich uczniach pasję matematyczną i to Panu kolejne pokolenia zawdzięczają pośrednio zainteresowanie tą dziedziną wiedzy doskonałej. Dziękuję Panie Profesorze.

Były uczeń Jan Buczkowski

Dni Sochaczewa 2014. Wraz z nim honorowe obywatelstwo odebrali też Maria Gołkowska i Jan Kopeć, kolejni legendarni sochaczewscy nauczyciele. Jak powiedział wówczas dyrektor ZSO im. Fryderyka Chopina Dariusz Miłkowski, uhonorowanie tych trzech wybitnych postaci, to święto

całej sochaczewskiej oświaty.

Tadeusz Tomaszewski zmarł 16 października. Miał 87 lat.

Msza żałobna za jego duszę odprawiona została 19 października w kościele parafii św. Wawrzyńca. Profesor spoczął w rodzinnym grobie na cmentarzu w Kozłowie Biskupim.

KONDOLENCJE

Z ogromnym żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



## Tadeusza Tomaszewskiego

Honorowego Obywatela Sochaczewa, przez kilka dekad nauczyciela matematyki w LO im. Fryderyka Chopina, dwukrotnie wicedyrektora tej szkoły, który dla kilku pokoleń uczniów był niedoścignionym wzorem do naśladowania i autorytetem.

Szczerze wyrazy współczucia rodzinie, w szczególności Agnieszce Tomaszewskiej, naczelnikowi Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego, oraz przyjaciółom i znajomym zmarłego przekazują

Przewodniczący Rady Miejskiej  
 Sylwester Kaczmarek  
 wraz z radnymi Rady Miejskiej

Burmistrz Sochaczewa  
 Piotr Osiecki  
 wraz z pracownikami UM

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

## Pana Tadeusza Tomaszewskiego

Wyrazy żalu i współczucia Rodzinie i bliskim składają dyrekcja, rada pedagogiczna i pracownicy administracji i obsługi Liceum Ogólnokształcącego im. F. Chopina w Sochaczewie



# Najlepszy matematyk

Czasu zbyt mało, by napisać rzeczowy wspomnieniowy tekst dotyczący człowieka dla mnie istotnego, zwłaszcza w perspektywie zawodowej. W tym roku szkolnym, po dobrej zmianie w edukacji, dużo dzieje się w szkole, ale przychodzi moment, żeby się zatrzymać i wspomnieć profesora Tadeusza Tomaszewskiego, matematyka z liceum Chopina. Wspomnienia będą miały kształt migawek z tamtej rzeczywistości, z mojego licealnego życia.

Z sochaczewskiego LO Chopina, po trzech latach studiów polonistycznych, trafiłam do warszawskiego LO Witkacego – do słynnej wówczas w Polsce autorskiej szkoły stworzonej przez Jolantę Lipszyc, zajmującej w rankingach miejsca na podium. Szkoła to do dziś miejsce, bez którego nie potrafię długo funkcjonować. Skąd to się wzięło? Nie mam pojęcia, nie było to z pewnością kontynuacją rodzinnej tradycji. W dzieciństwie od zawsze bawiłam się w szkołę, a potem.... Potem trafiałam na ludzi, których tak wiele teraz we mnie, w moich kontaktach z uczniami, sposobie prowadzenia lekcji. Jednym z nich był właśnie profesor Tomaszewski, pan Tadzik. Gdyby nie on, nie byłabym pewnie dziś entuzjastką edukacji i nauczycielką. Profesor Gołkowska była wychowawczynią mojej licealnej klasy o profilu matematyczno-fizycznym – dość dziwnej grupy ludzi, z przeważającą liczbą chłopców. Już wtedy czuliśmy, że był to rodzaj jakiegoś życiowego farta. Po kilka godzin w tygodniu spędzaliśmy z tymi nauczycielami, Gołkowską uczyła nas języka polskiego, Tomaszewski matematyki. To był znakomity tandem.



Pani Maria i pan Tadzik często byli razem obok nas. O nim mówiło się w Sochaczewie, że to najlepszy i najbardziej charyzmatyczny matematyk – nic dziwnego więc, że uczył w klasie matematyczno-fizycznej.

Chodziłam do mat-fizu, a trafiłam na filologię polską. I tu pierwsze wspomnienie – profesor uparł się, bym zmieniła zdanie. Chodził za mną i mówił, po co takiej dziewczynie polonistyka, co ty polskiego będziesz uczyć, weź się zastanów, idź na SGH albo chociaż na prawo. Byłam uparta, on też. Tuż przed maturą powiedział mi, że coś wymyśli, by

zmienić moje plany życiowe na bliższe matematyce. I tak zrobił. Maturę i ustną, i pisemną zdawałam oczywiście z matematyki. Z pisemnej dał mi dostateczny – tak się tej oceny nie spodziewałam, że przeplakałam kilka nocy. Ale i z tego wyciągnęłam jakąś lekcję – teraz oceniając uczniów na ważnych sprawdzianach czy maturze, zawsze myślę o tym, jakie emocje dana ocena może w nich wzbudzić, to wszak tylko ocena. Tej trójki na maturze z matematyki długo nie mogłam zrozumieć. Dlatego doskonale pamiętam dzień, w którym wracałam w czasie studiów do domu pociągiem i na stacji spotkałam pana profesora Tomaszewskiego. Rozmawialiśmy, a on nagle wyciągnął wielką czekoladę i powiedział, że to dla mnie za tę maturę, co mi nie poszła, i że co ja najgłupszego zrobiłam, idąc po mat-fizie na polonistykę. Zapytał, czy studiuję ciekawe rzeczy i czy mi z tym dobrze. Kiedy usłyszał, że tak – pochwalił za upór i determinację, i dodał, żebym pamiętała, że matematyka uczy szacunku dla prawdy. Dość często opowiadam teraz o tym uczniom. Mówię im o profesorze Tadziku, który zarówno dał mi życiowego kopnia-

ka, jak i wyznaczył kierunek relacji belfer-uczeń.

Profesor Tomaszewski do każdego z nas mówił raczej po nazwisku, nikomu za bardzo to nie przeszkadzało, bo po pierwsze pamiętał te nazwiska, a po drugie był w tym żartobliwy i wiedział, kogo na ile stać! Jeśli nie czuł w kimś matematycznego geniusza, nie męczył bardzo. Kolega z klasy, wspominając profesora Tomaszewskiego, napisał: wiedział, że matematyka nie jest moją mocną stroną i pozwalał, abym się nie zmuszał i szukał swojego. Taki właśnie był profesor, w tym była jego moc. Z matematyki też nie byłam orłem. Wielokrotnie wystawałam w mękach pod tablicą i wysłuchiwałam, jak profesor tłumaczył zadanie, wygłaszał swoje złote myśli, typu: skąd to się wzięło – dziewczyno, no z kółek rolniczych. Stojąc pod tablicą, zawsze byłam zaciękwiona tym, jak mocno był pobudzony kredą i tym, co pod nosem mówił niby do mnie, niby do siebie.

Z perspektywy lat widzę, jakie było to ważne, by móc obcować z takim człowiekiem. Profesor Tomaszewski nie tylko prowadził dobrze swoje lekcje, ale po-



trafił, ucząc matematyki, toczyć z nami ciekawe rozmowy. Byliśmy szaloną klasą, dość zgraną, wymyślaliśmy wiele wyjść i wyjazdów. Nasze pomysły trochę przetrwały profesor Gołkowską. Dlatego też, kiedy już coś sobie zorganizowaliśmy, to często zwracaliśmy się do profesora Tomaszewskiego z prośbą, by wziął nas pod opiekę. Zwykle się zgadzało. Był z nami na wycieczce rowerowej do Granicy, na której po drodze strofował wszystkich, że sportowcy to z nas żadni, że nawet na rowerze nie potrafimy jeździć. Dlatego teraz, gdy myślę sobie o tym, kto był wychowawcą mojej klasy, to niewątpliwie byli to i profesor

Gołkowska, i profesor Tomaszewski. To team, który trudno wyrzucić z pamięci. Dopełniali się jak mało kto.

Niedawno pisałam wspomnienie poświęcone profesor Gołkowskiej, teraz przyszedł czas na profesora Tomaszewskiego. Myślę, że profesor tam w niebiańskim pokoju nauczycielskim rozmawia z profesor Gołkowską. I że krzyczy do niej swoje o tam, o tam, i opowiada z energią o jakimś sportowym wydarzeniu, wycierając wyswiechtane kredą ręce o spódnie. Jak zwykle.

Agnieszka Ciesielska  
(wtedy Dominiak)  
wicedyrektorka LXIV LO  
w Warszawie  
Matura 1993

KONDOLENCJE

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**Tadeusza  
Tomaszewskiego**

wybitnego nauczyciela,  
Honorowego Obywatela Sochaczewa.  
Łącząc się w żałobie, wyrazy współczucia  
dla rodziny i bliskich  
składają

Jolanta Gonta, starosta sochaczewski  
wraz z Zarządem Powiatu w Sochaczewie

Andrzej Kierzkowski,  
przewodniczący Rady Powiatu  
wraz z Radą Powiatu w Sochaczewie



# Tak głosował Sochaczew

Bez wątpienia tegoroczne wybory wyróżnia wysoka frekwencja, która zbliżyła się do 64 procent. Z grona czterech mieszkańców Sochaczewa walczących o nasze głosy, do sejmu dostał się tylko Maciej Małecki, który mandat posła będzie pełnił już trzeci raz z rzędu. W mieście wygrało Prawo i Sprawiedliwość uzyskując ponad 43 procent głosów, czyli dwa razy więcej niż druga w kolejności Koalicja Obywatelska.

**Daniel Wachowski**

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Wyборы parlamentarne przebiegły bez zakłóceń. W Sochaczewie nie odnotowano żadnych incydentów i, tak jak w kraju, liczenie głosów oraz ustalenie wyników przebiegło nadzwyczaj sprawnie.

## Sejm

W wyborach wzięło udział prawie dwie trzecie uprawnionych do głosowania sochaczewian, co jest bardzo dobrym wynikiem w porównaniu z poprzednimi wyborami, gdy do urn udawało się od 37 do 51 procent wyborców. 13 października spośród 27.588 uprawnionych zagłosowało 17.613 wyborców, a frekwencja wyniosła 63,84 proc. Głosów ważnych oddano 17.433 (patrz diagram z wynikami poszczególnych ugrupowań).

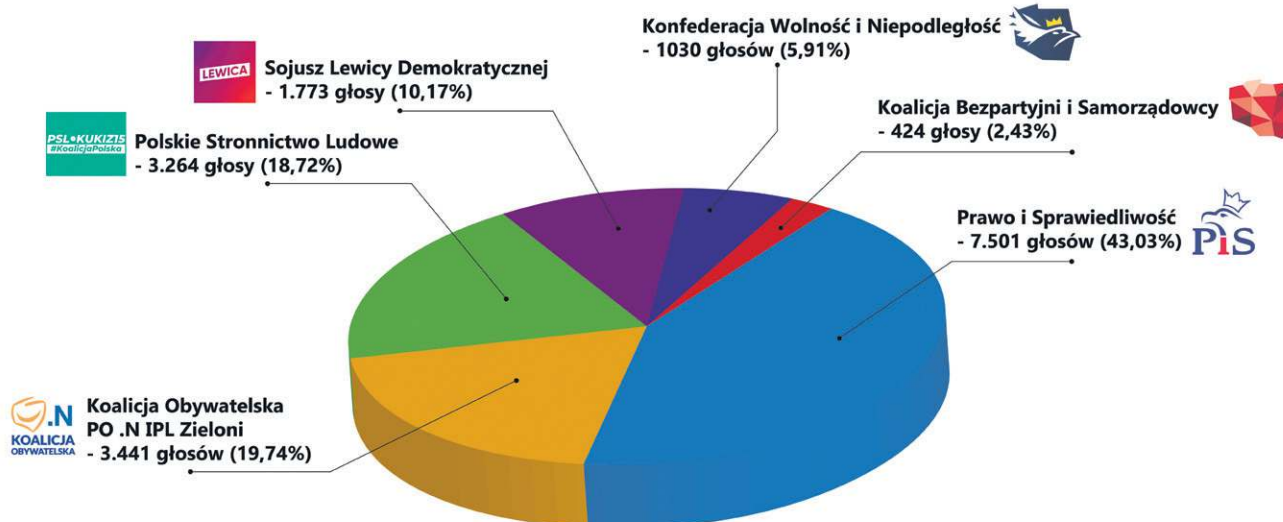
Rekordzistami wyborów zostali kandydaci mieszkający w Sochaczewie: Maciej Małecki z PiS, na którego sochaczewianie oddali 6.596 głosów i Mirosław Adam Orliński z PSL z 2.924 głosami. Oprócz nich z naszego miasta kandydowali jeszcze: Dariusz Zielski (Koalicja Obywatelska) – 349 głosów i

Andrzej Kuśmirek (Bezpartyjni i Samorządowcy) – 236 głosów.

Maciej Małecki wszedł do sejmu z 34 tysiącami głosów zebranych w całym okręgu płocko-ciechanowskim. Mirosław Adam Orliński był blisko objęcia mandatu. W okręgu zagłosowało na niego 8,8 tys. osób, podczas gdy cztery lata temu niespełna 4,6 tys.

## Senat

W wyborach do senatu prawidłowo oddanych głosów było 17.024. Tu ustalenie wyników nie było trudne, gdyż o jedno miejsce walczyło tylko dwóch kandydatów. Senator dwóch ostatnich kadencji, wystawiony przez Prawo i Sprawiedliwość Marek Martynowski, otrzymał w Sochaczewie 7.637 głosów (44,86 proc.). Były premier Waldemar Pawlak, reprezentujący Polskie Stronnictwo Ludowe, zebrał 9.387 głosów (55,14 proc.). Ostatecznie w okręgu nr 38 obejmującym powiaty gostyniński, płocki, sierpecki, sochaczewski, żyrardowski oraz miasto Płock, zwyciężył Marek Martynowski zdobywając 52,4 proc. głosów.



To drugie starcie tych polityków o senat. O nasze głosy walczyli już w 2015 roku. Wówczas na Marka Martynowskiego oddano w Sochaczewie 6017 głosów (41,3 proc.), a na Waldemara Pawlaka – 4212 głosów (28,9 proc.).

## Zyskał PiS, straciła Platforma i lewica

W ostatnich miesiącach na polskiej scenie politycznej doszło do wielu zmian, związane kilka koalicji, dlatego trudno porównywać wyniki ostatnich wyborów do tego sprzed czterech lat. Ale pewne tendencje daje się za-

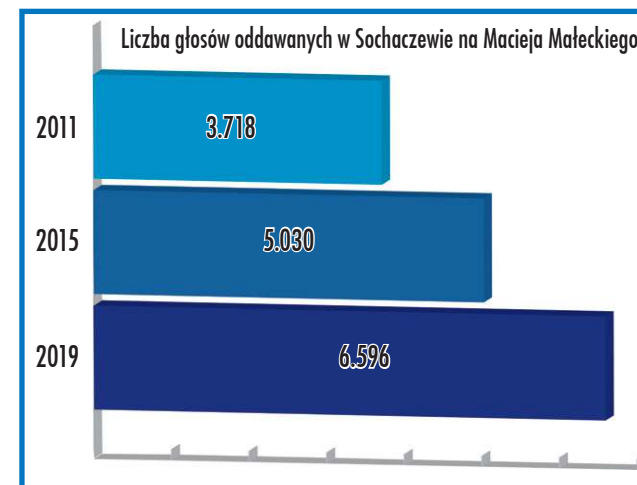
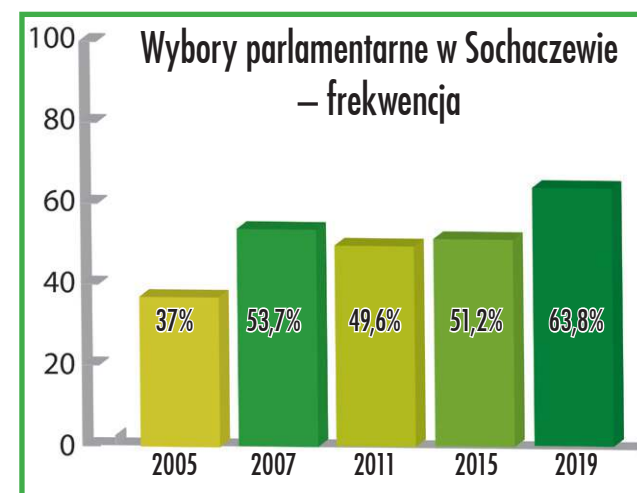
uważyć. Przede wszystkim listy PiS i PSL pociągnęli lokalni liderzy – Maciej Małecki i Adam Orliński. To na nich oddano 9,5 tys. głosów, czyli 55 procent wszystkich głosów z miasta.

W 2015 roku zagłosowało w Sochaczewie na PiS 39,8 proc. wyborców, a teraz ponad 43 proc, lista zyskała zatem o 3 punkty procentowe większe poparcie. Platforma Obywatelska i Nowoczesna – teraz z niespełna 20-procentowym poparciem – wystawiły wtedy oddzielne listy i razem zebrały 26,2 proc. Polskie Stronnictwo Ludo-

we szło do wyborów w 2015 samo, a w 2019 roku połączyło siły z Kukizem. Łączny wynik tych ugrupowań w 2015 roku to 17,5 proc., a tegoroczny – 18,7 proc.

Przed czterema laty oddzielnie o nasze głosy walczyły też Zjednoczona Lewica i Partia RAZEM, którym do swojego programu udało się przekonać

12 proc. sochaczewian. Teraz sięgnęły po niewiele ponad 10 procent. Najślabszy wynik w poprzednich wyborach osiągnął komitet KORWIN – 4,39 proc. Teraz działacze ruchów narodowych wystartowali pod szyldem Konfederacja Wolność i Niepodległość zyskując poparcie 6 proc. wyborców.



## POSEŁ MACIEJ MAŁECKI

Z całego serca dziękuję wszystkim, którzy oddali swoje głosy na mnie oraz na Prawo i Sprawiedliwość. Wynik w Sochaczewie i na ziemi sochaczewskiej sprawił mi szczególną radość, bo daje potwierdzenie, że moja praca jest dobrze oceniana przez naszych mieszkańców. Cieszę się przede wszystkim z tego, że wyborcy docenili moją pracę w okręgu, to że mogą na mnie liczyć, że widzą we mnie rzecznika swoich spraw w Warszawie. Prawo i Sprawiedliwość pobiło historyczny rekord. Żadne ugrupowanie po 1989 r. nie uzyskało takiego zaufania wyborców. To, wraz z najwyższą frekwencją, jest potwierdzeniem, że demokracja w Polsce ma się świetnie. Największym poparciem Polacy dali nam zielone światło do kontynuowania dobrej zmiany. Moją rekordową liczbę głosów, odbieram również jako zobowiązanie do dalszej pracy. Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy tak licznie wspierali mnie w kampanii wyborczej, na czele z radną Seleną Majcher - szefową mojego sztabu. Obiecuję, że nie zawiodę.



## WICEPRZEWODNICZĄCY SEJMIKU WOJEWÓDZKIEGO ADAM ORLIŃSKI

Szanowni Państwo, drodzy przyjaciele,

Bardzo gorąco dziękuję za ogromne zaufanie i niesamowite poparcie w wyborach do Sejmu RP. Dzięki temu otrzymałem 8.826 głosów i ambitnie walczyłem o mandat posła na sejm. Z całego serca dziękuję wszystkim za mobilizację, dobre słowo, współpracę. Wynik poprawiłem dwukrotnie i pragnę wszystkim bardzo mocno podziękować. Zostaję w sejmiku i jako jego wiceprzewodniczący, wspólnie z Państwem nadal będę działał na rzecz regionu. Dziękuję z całego serca.





# O psach na sesji

Wracamy jeszcze do ostatniej sesji rady miasta, która odbyła się w dniu druku naszej gazety, co nie pozwoliło na szersze omówienie poruszanych w czasie obrad tematów. 7 października radni m.in. odrzucili skargę złożoną na burmistrza, zatwierdzili program mieszkaniowy na lata 2019-2025, oddelegowali do nowej Sochaczewskiej Rady Sportu swego przedstawiciela.

**Daniel Wachowski**

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Jednogłośnie i bez uwag zatwierdzono Wieloletni Program Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Miasta na lata 2019-2025. Jak wyjaśniał wiceburmistrz Dariusz Dobrowolski, dokument opisuje potrzeby remontowe, politykę mieszkaniową i czynszową samorządu, warunki obniżania czynszu, gdy np. w lokalu nie ma centralnego ogrzewania lub ciepłej wody.

## Lepiej zarabiasz, zapłacisz więcej

W programie, w porównaniu do poprzednich tego typu dokumentów, pojawia się zmiana wynikająca z nowelizacji ustawy o ochronie praw lokatorów. Teraz miasto będzie mogło cyklicznie, raz na trzy lata, weryfikować dochody rodzin zajmujących mieszkania komunalne. Weryfikacja dotyczyć ma tylko tych rodzin, które umowę najmu zawarły po 21 kwietnia br., czyli dniu wejścia w życie nowelizacji przywołanej ustawy. Dotychczas dochody rodziny można było sprawdzać tylko na etapie zawierania umowy najmu. Jeśli jej status materialny poprawił się, nawet znacznie, nie było podstawy do naliczenia wyższego czynszu. Teraz ustawa daje samorządom takie narzędzie.

Wiceburmistrz dodał, że, jeśli najemca nie podda się weryfikacji, wówczas ZGK będzie mógł naliczyć czynsz w wysokości 4 procent wartości odtworzeniowej jednego metra kwadratowego lokalu ustalonej dla województwa mazowieckiego. Dziś to 152 zł roczne, czyli 12,60 zł miesięczne, tymczasem podstawowa stawka czynszu w mieszka-



20 października w programie TVP 1 „Weterynarze z sercem” widzowie poznali kolejnych podopiecznych wygaszanego Azorka - seniorów Kajtkę i Hipcia. Do adopcji psów zachęcały wolontariuszki

niach komunalnych w Sochaczewie to 6,88 zł.

## Rada odrzuca skargę

18 głosami „za”, przy dwóch wstrzymujących się rada odrzuciła skargę na działalność burmistrza złożoną przez jednego z właścicieli gruntów sąsiadujących z wygaszanym schroniskiem dla bezpańskich zwierząt Azorek. Zarzucił on, że placówka działa bezprawnie, a obecność psów drastycznie obniżyła wartość należącą do niego nieruchomości.

Jak czytamy w uzasadnieniu uchwały, rada gminy Sochaczew, na terenie której znajduje się przytulisko dla psów, w nowym planie zagospodarowania przestrzennego obejmującym wybrane działki we wsi Kozuski Parcel zapisała, że „do 31 sierpnia 2019 roku istniejące schronisko dla bezdomnych zwierząt należy zlikwidować”. I władze miasta podjęły w tej sprawie konkretne działania. Po pierwsze schronisko nie spełnia już swej podstawowej funkcji, tj. nie przyjmuje nowych zwierząt, a obecnie operator placówki, czyli Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, troszczy się o psy, które trafiły do wygaszanego „Azorka” przed 31 sierpnia. TOnZ skupia się na akcji adopcyjnej, by jak najwięcej podopiecznych znalazło dom. We wrześniu



Schronisko w Płocku zapewnia naszym psikom bardzo dobre warunki

doszło do 10 adopcji, a liczba podopiecznych spadła do 66. Radni zgodzili się, że wygaszanie funkcjonującej przez dwie dekady placówki musi potrwać, choćby z tego względu, że, oprócz młodych i ułożonych psów, przebywają tam również zwierzęta w zaawansowanym wieku, z problemami zdrowotnymi, czy wycofane, a dla nich znalezienie domu to wyzwanie. W uzasadnieniu do uchwały jeszcze raz podkreślono, że celem działania ratusza „jest całkowite zaprzestanie działalności schroniska, czyli faktyczna likwidacja, wymuszona zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego”.

## Punkt tymczasowy

Powrócił też temat tymczasowego punktu w Kuznocy, gdzie przez dwa tygodnie mają czekać na właściciela bezpańskie psy odłowione na terenie miasta. Od 1 września czynno-

ści te wykonują, na zlecenie ratusza, pracownicy schroniska z Płocka.

Od początku zakładaliśmy, że do tymczasowego punktu będą trafiać psy, które mają właścicieli i noszą znamiona, że jedynie się zagubiły. Miejsce tymczasowe w Kuznocy jest przygotowane, byliśmy na miejscu, warunki na taki krótki pobyt są dobre - wyjaśnił z-ca burmistrza Dariusz Dobrowolski.

We wrześniu pracownicy płockiego schroniska dla bezpańskich zwierząt zabrali z terenu naszego miasta cztery psy, z których tylko jeden miał właściciela. Zaopiekowali się też ośmioma szczeniakami zostawionymi na pewną śmierć w rowie, w kartonowym pudełku.

Na koniec radni wytypowali swojego delegata do Sochaczewskiej Rady Sportu. W nowej SRS kolejny raz zasiądzie szef komisji sportu Sławomir Dorywalski.

## Krótko z miasta

### Pół tysiąca zaszczepionych

Dziewięć dni trwała akcja wydawania seniorom bezpłatnych szczepionek przeciwko grypie, w całości finansowana przez samorząd miasta. Zainteresowanie było olbrzymie. Nic dziwnego – należało jedynie udać się do lekarza po receptę na Influvac Tetra i następnie odebrać darmową dawkę od farmaceuty. Samo wykonanie zastrzyku w przychodni również było bezpłatne. Między 1 a 9 października do osób powyżej 60 roku życia, mieszkańców Sochaczewa, trafiło 500 ampułek preparatu. Kolejna akcja – za rok.

### Ruszyły przetargi

Ratusz ogłosił trzy ważne przetargi. Pierwszy dotyczy przebudowy ulicy 15 Sierpnia, jej odcinka między LO Chopina a ulicą Broniewskiego. Na to zadanie burmistrz pozyskał prawie 3 mln zł dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych. Drugi przetarg dotyczy dostawy nowego samochodu do utrzymania zieleni miejskiej. To jeden z ośmiu elementów projektu zatrzymania i wykorzystania wód opadowych, na który miasto zdobyło ok. 10 mln unijnego dofinansowania. Trzecie postępowanie ma wskazać biuro, które opracuje projekt przebudowy alei 600-lecia, jej fragmentu między torami wąskotorówki a skrzyżowaniem z ulicą Trojanowską (bez wyremontowania kilka lat temu mostu na Utracie).

### Atrakcyjna działka do kupienia

Burmistrz zdecydował o wystawieniu na sprzedaż atrakcyjnie położonej działki przy ul. Rybnej. Działka ma 2094 m<sup>2</sup>, bezpośredni dostęp do Bzury, można do niej dojechać asfaltową drogą. Sprzedana zostanie w drodze otwartego przetargu.

### Konsultacje regulaminu

Opublikowany został projekt nowego regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta. Dokument jest poddawany konsultacjom społecznym i dopiero po ich zakończeniu trafi pod obrady rady miejskiej. Regulamin zawiera kilka istotnych zmian dostosowujących nasz system zbierania i gospodarowania odpadami wytwarzanymi w domach do znowelizowanej – czytaj zaostrzonej przez sejm - ustawy o czystości w gminach.

### Wiele światła

Zakończyły się prace przy budowie oświetlenia w uli-



cach Granicznej, Radosnej, Jesionowej i Chełmońskiego. Miasto od lat stawia na energooszczędne źródła światła, dlatego na słupach umieszczono oprawy LEDowe, znacznie bardziej wydajne niż oświetlenie sodowe.

### W sobotę MBP nie pracuje

Ważna informacja dla czytelników korzystających ze zbiorów MBP w Sochaczewie. W sobotę 2 listopada, czyli w środku weekendu poświęconego pamięci o bliskich, którzy odeszli, biblioteka będzie nieczynna. Po kolejną porcję lektur do placówki można będzie przyjść w poniedziałek 4 listopada.



## Woda popłynie pod dnem rzeki

**Budowa sieci wodnej w ulicy Wodociągowej i przejście pod rzeką są na ukończeniu. Nowa sieć wkrótce zostanie oddana do użytkowania.**

Budowa wodociągu wraz z przejściem pod Bzurą w dzielnicy Chodaków zostanie ukończona pod koniec października. Wykonawcą robót, Zakład Usługowy MARTEL s.c. zakończył już układanie wodociągu o długości 459 m, wraz z przejściem pod Bzurą przeprowadzonym metodą przewiertu. Obecnie wykonywane są przyłącza w ulicy

Wodociągowej. Koszt robót to 233,7 tys. zł.

Budowa kolejnego odcinka wodociągu była podyktowana złym stanem technicznym infrastruktury wodnej oraz koniecznością zlikwidowania odcinka sieci podwieszanej pod mostem w ulicy Mostowej w związku z planowaną przebudową tego obiektu.

Spółka dziękuje wszystkim mieszkańcom za cierpliwość i wyrozumiałość, szczególnie w czasie, gdy musiało dochodzić do przerw w dostawie wody.

ZWiK Sochaczew

## Uwaga mieszkańcy Spartańskiej

**W tym tygodniu rozpoczyna się budowa nowego odcinka kanalizacji sanitarnej w ul. Spartańskiej. Sieć zostanie wybudowana w pasie drogowym równoległym do ul. Gwardyjskiej, wraz z przyłączami do granicy nieruchomości.**

Jak informuje Zakład Wodociągów i Kanalizacji, inwestycja wystartuje 21 października. Jej wykonawcą będzie firma „Grand-Bud” Zbigniewa Siekierskiego. Wybudowany zostanie kolejny odcinek kanalizacji sanitarnej o łącznej długości 359 m.

Realizacja przyłączy na terenie prywatnym leży po

stronie właścicieli. Można będzie je wykonać we własnym zakresie, zlecić firmie świadczącej tego typu usługi lub ZWiK. Zakład zachęca właścicieli nieruchomości znajdujących się przy ul. Spartańskiej do kontaktu w tej sprawie.

Informacje udzielać są pod nr tel. 46 862-82-30 wew. 26, 27, a także w siedzibie ZWiK przy ul. Rozłazłowskiej 7. Można kontaktować się również bezpośrednio z Zbigniewem Siekierskim na terenie budowy lub inspektorem nadzoru ZWiK Pawłem Orlikowskim (tel. 696-056-281).

## Skrzynka źle spojrzała?



14 października ulicą Traugutta szła grupa młodych ludzi, dwie kobiety i dwóch mężczyzn. Jeden z panów albo chciał się popisać siłą przed damami, albo miał wyraźny problem z napotkanymi „przeszkodami”, bo na dłuższym odcinku ulicy Traugutta kopął w kosze, uderzał w znaki drogowe. Ostatecznie najmocniej oberwała skrzynka elektryczna, którą młody agresor przewrócił kilkoma kopniakami. O zdarzeniu powiadomiono policję, która otrzymała już kopię nagrania z kamer monitoringowych.



# Cicha niezgoda radnych

W czasie ostatniej sesji rady 7 października do budżetu miasta i Wieloletniej Prognozy Finansowej wprowadzono kilka nowych zadań, w tym wart 880 tys. projekt edukacyjny w Szkole Podstawowej nr 3, opracowanie strategii elektromobilności oraz remont ulicy 15 Sierpnia. Żadna z tych zmian nie uzyskała nawet jednego głosu na „tak” od radnych Koalicji Obywatelskiej i Bezpartyjnych Samorządowców.

**Daniel Wachowski**

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Najpierw radni zajęli się Wieloletnią Prognozą Finansową. Burmistrz zapisał w niej zupełnie nowe zadania, takie jak dwuletni projekt edukacyjny „Skok w przyszłość” obejmujący m.in. zakup rzutników i tablic interaktywnych, plan opracowania strategii elektromobilności (za pieniądze z dotacji Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska) oraz remont ulicy 15 Sierpnia.

Wszyscy obecni na sesji radni Koalicji Obywatelskiej i Bezpartyjni Samorządowcy - Janusz Bąbała, Robert Błaszczak, Zofia Denisiewicz, Adam Kloch, Alicja Korkosz, Jacek Krzeminski, Jolanta Kulpa-Szczepaniak, Andrzej Kuśmirek i Teresa Lutyńska - nie poparli tych inwestycji, a krótkie oświadczenie w tej sprawie wygłosił Janusz Bąbała. Jak powiedział, są projekty na których radnym KO i BS bardzo zależy, które w stu procentach popierają, ale w WPF są też punkty, wobec których mają zastrzeżenia, jak np. przebudowa stadionu przy ulicy Warszawskiej. A ponieważ wszystkie te rzeczy rozpatrywane są w jednym głosowaniu, zapadła decyzja o wstrzymaniu się od głosu.

- Nie rozumiem takiej postawy. Jak można nie podnieść ręki



Wizualizacja nowej sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2. Jej budowę burmistrz chce rozpocząć w 2020 roku. Inwestycja będzie musiała zostać wpisana do WPF. Jak w tej sprawie zagłosują radni poszczególnych klubów - przekonamy się już w listopadzie

za remontem ulicy 15 Sierpnia, czy wdrożeniem wartego 880 tysięcy projektu edukacyjnego obejmującego uczniów Szkoły Podstawowej nr 3, do którego z budżetu miasta nie dokładamy nawet złotówki? Z jednej strony słyszę, że radni Koalicji Obywatelskiej i Bezpartyjni Samorządowcy popierają remont 15 Sierpnia, a gdy dochodzi do głosowania, prezentują zgoda odmienną postawę - mówi burmistrz Piotr Osiecki.

Identycznie radni zagłosowali w sprawie zmian uchwały budżetowej. Zapisano w niej m.in. 550 tys. zł na podwyżki dla nauczycieli, 350 tys. dla ZKM na pokrycie kosztów wynikających z darmowych przejazdów komunikacją miejską, do czego mają prawo uczniowie i studenci, posiadacze Sochaczewskiej Karty Mieszkańca. W uchwale znalazł się także remont odcinka jednej z głównych arterii miasta, najważniejszej drogi pozwalającej dojechać mieszkańcom Boryszewa do centrum.

- Po latach starań zdobyliśmy 2,7 mln zł dotacji na przebudowę 15 Sierpnia, a to oznacza, że 70 procent kosztów inwestycji pokryje Fundusz Dróg Samorządowych. Jeśli radni nie wprowadziliby tych pieniędzy do budżetu, nie mogłbym ogłosić przetargu na wykonawstwo, a kto wie, może przy dalszym uporze musiałbym zwrócić dotację. Jak swoim wyborcom spojrzeliby wtedy w twarz radni z Boryszewa - Adam Kloch, Andrzej Ku-

śmirek i Jolanta Kulpa-Szczepaniak? Podobnie zastanawia mnie, jak podwyżek pensji w oświacie czy projektu wyrównującego szanse edukacyjne uczniów „trójki” mogły nie poprzeć nauczycielki Zofia Denisiewicz i Teresa Lutyńska - pyta Piotr Osiecki.

Tym samym kolejny już raz nowe inwestycje i zadania weszły do budżetu i WPF tylko dzięki głosom radnych PiS i Sochaczewskiego Forum Samorządowego. Za ich wprowadzeniem głosowali: Marcin Cichocki, Sławomir Dorywalski, Selena Majcher, Piotr Pętlak, Kamila Gołaszewska-Kotlarz, Renata Sokołowska, Sylwester Kaczmarek, Edward Stasiak, Arkadiusz Karaś, Magdalena Zborowska i Sylwester Zdieszniński.

## Za rok nie poznamy tej ulicy

**7 października władze powiatu ostatecznie rozstrzygnęły przetarg na przebudowę ulicy Głowackiego i podpisały umowę z wyłonionym wykonawcą. O kontrakt starały się cztery firmy, a najdroższa oferta opiewała na prawie 3,1 mln zł. Najkorzystniejszą złożyła spółka Strabag z Pruszkowa, na kwotę 2.619.900 zł.**

Projekt przebudowy tej powiatowej ulicy powstał w 2018 roku, a nasz samorząd, jako parter przedsięwzięcia, wyłożył na dokumentację 40 tys. zł. To będzie już kolejna droga na terenie mia-



sta wykonywana wspólnie ze starostwem. Najnowszy projekt prowadzony przez Powiatowy Zarząd Dróg obejmuje przebudowę ulicy Głowackiego na długości 645 metrów, jej odcinka od ul. Piłsudskiego aż do obwodnicy miasta. Docelowo jezdnia

ma mieć 6 metrów szerokości, a obok niej pobiegnie jednostronny ciąg pieszo-rowerowy o szerokości 2,5 metra. Powstanie on od strony parku i sięgnie aż do wiaduktu obwodnicy. Nowy chodnik, na długości kilkudziesięciu metrów, ułożony będzie

po stronie ZSCKP - między ulicą Piłsudskiego a wjazdem prowadzącym do siedziby Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Między rosnącymi tam drzewami projektantom udało się umieścić osiemnaście miejsc postojowych, prostopadłych do jezdni. Zaczną się na wysokości kapliczki, która pozostanie na swoim miejscu. Zadanie obejmuje też budowę kanalizacji deszczowej.

Na gruntowną przebudowę ulicy samorząd powiatowy pozyskał 2.224.300 zł dofinansowania z Funduszu Dróg Samorządowych, a dotacja pokryje ok. 80 procent kosztów. (daw)



# Proszę, zajmijmy się poważnymi sprawami

Rada przyjęła zmiany w statucie miasta. Za ich uchwaleniem głosowało 11 radnych z klubów PiS i Sochaczewskiego Forum Samorządowego, przeciw byli radni z Koalicji Obywatelskiej i Bezpartyjni Samorządowcy.

**Daniel Wachowski**

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Już na wstępie Andrzej Kuśmirek oświadczył, że klub Bezpartyjnych Samorządowców i Koalicja Obywatelska będą przeciw zmianom w statucie, gdyż 5 listopada w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym rozpatrzona zostanie skarga złożona przez radnych Roberta Błaszczuka i Jolantę Kulpę-Szczepaniak, którzy podważają siedem zapisów obecnie obowiązującego statutu. Dodał, że w leżącym na stołach dokumencie znowu pojawiają się sprzeczne z prawem zapisy np. o tym, że przewodniczący rady ma prawo upominania, a, w razie nieskuteczności tej formy, także odebrania głosu uczestnikowi sesji. Obydwa kluby stoją na stanowisku, że dawanie takich uprawnień przewodniczącemu narusza ustawę o samorządzie gminnym.

Zupełnie odmiennego zdania był wiceprzewodniczący Edward Stasiak, zasiadający w radach II, III, V, VI, VII i obecnej VIII kadencji. Jak podkreślał, współtworzy lokalne prawo od 21 lat i po raz pierwszy spotyka się z sytuacją, że radni oskarżają radnych.

- Jeśli były zmiany statutu, to zawsze rozstrzygano je na tej sali, w trakcie dyskusji, na komisji statutowo-regulaminowej. Nie kierowaliśmy spraw



do sądu, bo sprawy samorządowe powinny być rozpatrywane tu, we własnym gronie – mówił.

Przypomniął, że 26 marca br. radni Kulpa i Błaszczuk złożyli w WSA skargę na treść statutu uchwalonego w 2004 roku i od tego czasu wielokrotnie nowelizowanego - w 2007, 2010, 2012 i 2018 roku. Każda taka zmiana była opiniowana przez prawnika, a prze głosowany dokument przed wejściem w życie analizowany jeszcze przez organ nadzoru, czyli służby prawne wojewody. Nie można zatem mówić, że statut narusza prawo, łamie jego zapisy, a radni dokonali jakiegokolwiek nadużycia. Co ważne, skarga dotyczy zapisów z 2004 roku, IV kadencji, gdy żaden z obecnie pełniących swoją funkcję radnych nie był radnym.

Edward Stasiak dodał, że w odpowiedzi na marcową

rzecz, albo gdy zakłóca porządek obrad - przywołać do porządku. Nowe zapisy poddano konsultacjom społecznym, projekt analizowała Sochaczewska Rada Działalności Pożytku Publicznego. Nikt nie wniósł uwag.

- Jest mi bardzo przykro, że mimo dwóch próśb, by zasiąść wspólnie do stołu, powołać komisję, mediatora, załatwić sprawę, chcecie czekać na wyrok. Jednocześnie mówicie, że dobrze by było usiąść po wyroku i rozstrzygać sprawę. Nie wiem, czy to jest właściwa droga (...). Proszę, zajmijmy się poważnymi sprawami, które dotyczą poważnych zadań, jakie mamy przed sobą. To choćby zagospodarowanie odwiertu geotermalnego, budowa mostu na Bzurze czy zagospodarowanie wód opadowych, na które pozyskaliśmy 10 mln dofinansowania. Tego od nas oczekują mieszkańcy – stwierdził Edward Stasiak.

Dyskusję podsumował Piotr Osiecki podkreślając, że radni rozmawiają o dokumencie uchwalonym ponad piętnaście lat temu, który nigdy nie był zakwestionowany przez służby prawne wojewody, który został opublikowany w Dzienniku Urzędowym i jest obowiązującym prawem.

- Jeśli łamią prawo zapisy tego dokumentu, to nadzór wojewody łamał prawo od piętnastu lat – zakończył.

skargę przewodniczący rady i burmistrz wnieśli o jej oddalenie, gdyż zapisy statutu nigdy i przez nikogo nie zostały zakwestionowane. W maju sąd zaproponował stronom przeprowadzenie mediacji. I z taką propozycją do radnych Kulpy i Błaszczuka pisemnie zwrócili się szef rady oraz burmistrz, ci jednak nie przyjęli propozycji i podtrzymali twierdzenia zawarte w skardze. W połowie czerwca burmistrz i przewodniczący pisemnie ponowili propozycję mediacji, jednak i tym razem autorzy skargi do rozmów nie przystąpili.

Edward Stasiak kilka razy powtórzył, że sprawę można było załatwić polubownie, stąd w programie październikowej sesji znalazła się kompromisowa wersja statutu pozbawiona części zapisów np. o tym, że prowadzący obrady może przywołać mówcę do

## Krótko z miasta

### Chodnik gotowy



Na prośbę mieszkanki Chodakowa, pani Urszuli Nóżyńskiej, przekazujemy podziękowania dla marszałka i radnych wojewódzkich, kierownictwa MZDW oraz władz naszego miasta za przydzielenie odpowiednich środków i wykonanie chodnika przy ulicy Wyszogrodzkiej, jego brakującego odcinka o długości ok. 1900 metrów. Jak widać na przesłanych do nas zdjęciach, w ostatnich dniach na wysokości skarpy Bzury zamontowane zostały bariery ochronne. Tym samym zadanie zakończono. Podziękowania przekazują mieszkańcy ulicy Wyszogrodzkiej i ulic przyległych.

### Chopina przejezdna na Wszystkich Świętych



We wtorek 15 października na ulicy Chopina rozpoczęło się wylewanie ostatniej warstwy asfaltu. Istnieje szansa, że ulica będzie przejezdna jeszcze przed końcem miesiąca.

- Wszystko wskazuje na to, że roboty zostaną zakończone do 31 października. Jeżeli aura pozwoli, niewykluczone, że prace zakończą się nawet wcześniej – powiedziała nam rzeczniczka Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich Monika Burdon.

Jest to dobra wiadomość dla osób, które w listopadzie wybierają się na groby bliskich. Sochaczew odzyska jedną ze swoich najważniejszych arterii drogowych. Zarządcy drogi pozostanie już tylko namalowanie oznakowania poziomego jezdni, czym zajmie się w późniejszym okresie.

### Rodzina na medal

Sochaczewscy wolontariusze zostali laureatami wojewódzkiego konkursu Mazowieckie Barwy Wolontariatu 2019. Działająca w Klubie Wolontariusza w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej rodzina: Martyna, Weronika i Arkadiusz Reszczyńscy, zajęła III miejsce. Nagrodzono ją za całokształt działań na rzecz lokalnej społeczności, m.in. aktywność w akcji „Szlachetna Paczka”, pracę w Domu Kapłana Seniora, czy MOPS. Na gali, oprócz laureatów, nasz klub reprezentowali dyrektor MOPS Zofia Berent oraz Koordynator Wolontariatu Piotr Pętlak.

## Spacer w koronach drzew dopiero od maja

**Przypominamy, że powstały niedawno w Chodakowie park linowy jeszcze nie został oddany do użytkowania. Korzystanie z niego w tej chwili jest niebezpieczne.**

W tym roku będzie można korzystać tylko z linowego placu zabaw dla maluchów, gdzie nie wymaga się specjalnych zabezpieczeń.



Jak zapowiada MOSiR, dwie trudniejsze trasy wspinaczkowe będą dostępne od maja przyszłego roku. Ośrodek zatrudni instruktorów z wymaganymi uprawnieniami, a przed otwarciem parku linowego ogłosi także regulamin korzystania z obiektu. MOSiR ostrzega, że spacer po przeszkodach podwieszonych nawet dziesięć metrów

nad ziemią – bez specjalnych zabezpieczeń, uprząży, szkolenia z instruktorem - to świadome narażanie swojego życia i zdrowia. Łatwo sobie wyobrazić, jak może się zakończyć upadek na ziemię z takiej wysokości. O zakazie wchodzenia na ten teren ostrzegają tablice informacyjne, dodatkowo obiekt został otoczony taśmą.





## Otwarcie nowej pracowni

**Początek października przyniósł szkole w Erminowie dobre wiadomości. Dzięki staraniom posła Macieja Małeckiego firma Orlen Projekt S.A. podarowała placówce sprzęt komputerowy - osiem zestawów komputerowych i projektor - oraz meble biurowe. Młodzież już korzysta z dobrodziejstw nowej pracowni informatycznej.**

Zespół Szkół Specjalnych w Erminowie staje się prawdziwie nowoczesną szkołą, wykorzystującą w edukacji najnowszą technologię informatyczną. We wrześniu br. uczniowie placówki zostali laureatami konkursu Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej „#OSEWyzwanie”. Szkoła otrzymała w nagrodę dwie mobilne pracownie, składające się z szesnastu laptopów umieszczonych w przenośnej szafie z punktem dostępowym do Internetu. Pracownie te mają zostać dostarczone do końca bieżącego roku szkolnego.

## Ruszają drogowe modernizacje

**Znani są wykonawcy inwestycji drogowych, na które dofinansowanie udało się pozyskać z puli Funduszu Dróg Samorządowych. W siedzibie starostwa podpisano umowy pomiędzy Powiatowym Zarządem Dróg, a wykonawcami poszczególnych zadań.**

W pierwszej części spotkania podpisano umowy na modernizację dwóch dróg powiatowych leżących w granicach miasta. Pierwsza z nich dotyczyła rozbudowy ul. Trojańskiej – etap III, wartość zadania: 2.274.200 zł. Ulica zostanie gruntownie przebudowana na odcinku blisko 700 metrów tj. od ul. Przyłasek do granic miasta. W ten sposób droga będzie wyremontowa-

7 października po raz pierwszy rozpoczęto w Erminowie szkolne obchody Europejskiego Tygodnia Kodowania „#CODEWEEK 2019”. To międzynarodowa akcja, odbywająca się cyklicznie już od siedmiu lat. Tego dnia do szkoły przybyli przedstawiciele firmy Orlen Projekt S.A., a także władze samorządowe. Dokonano oficjalnego otwarcia nowej pracowni informatycznej, były życzenia, słowa podziękowania, wręczono gościom upominki wykonane przez dzieci.

Wicedyrektor ZSS w Erminowie Dorota Gonera w imieniu całej społeczności szkolnej podziękowała za wspieranie działalności placówki, za otwieranie uczniom „okna na świat”. Podkreśliła, że dzięki hojności darczyńców a także zaangażowaniu władz samorządowych, uczniowie mają szansę na wszechstronny rozwój.

na na całej długości, na czym szczególnie zależy władzom powiatu i miasta.

Druga z umów dotyczyła przebudowy ul. Głowackiego w Sochaczewie na ponad półkilometrowym odcinku. W tym przypadku wartość zadania wynosi 2.619.900 zł. Podpisy na obu dokumentach złożyli: Małgorzata Dębowska - dyrektor PZD Sochaczew i Dietmar Mazanek, dyrektor finansowy STRABAG Sp. z o.o.

Sochaczewska firma PRIMA zrealizuje natomiast trzy inne projekty. Zajmie się przebudową drogi Mizerka – Okopy na odcinku o długości ok. 1,5 km (2.067.700 zł), drogi Rybno – Józina na długości 2,484 km (1.399.600 zł) oraz drogi powiatowej w Młodzie-szynie (1.735.800 zł).

# Prawie sto stypendiów

Wręczenie stypendiów uczniom za wyniki w nauce i wybitne osiągnięcia w II semestrze 2018/2019 roku szkolnego, złożenie ślubowania i odebranie awansów zawodowych na stopień nauczyciela mianowanego oraz przyznanie nagród dyrektorom placówek edukacyjnych i oświatowych - to główne punkty uroczystości przygotowanej przez Powiatowy Zespół Edukacji z okazji obchodów Dnia Edukacji Narodowej.

W czwartek, 10 października w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Sochaczewie z okazji powiatowych obchodów Dnia Edukacji Narodowej wręczono uczniom 77 stypendiów za wybitne i bardzo dobre wyniki w nauce w II semestrze roku szkolnego 2018/2019. Ponadto 14 uczniów otrzymało stypendia starosty za wybitne osiągnięcia sportowe i artystyczne w minionym roku szkolnym.

Tradycyjnie największej wyróżnień trafiło do uczniów obecnego LO im. F. Chopina w Sochaczewie: 12 do uczniów gimnazjum i 24 do uczniów liceum ogólnokształcącego. Najwyższą osiągniętą średnią w gimnazjum wynosiła 5,56, natomiast w LO – 5,25. Z ZS CKP stypendia otrzymało 8 uczniów, a najwyższą średnią w tej szkole to 5,40. Aż 20 stypendiów powędrowało do ZS im. J. Iwaszkiewicza, a najwyższą średnią osiągniętą za II semestr wynosiła tu 5,28. Starosta Jolanta Gonta wręczyła 11 stypendiów uczniom ZS RCKU. W tej szkole najwyższą średnią stanowi-



ła 5,20. Jedno stypendium otrzymała uczennica technikum w ZS w Teresinie i jedno uczeń ZSS w Erminowie.

Jeśli chodzi o stypendia za osiągnięcia sportowe i artystyczne to: uczniowie z LO w Sochaczewie otrzymali ich dziewięć, dwa uczniowie – ZS CKP i ZS RCKU oraz jedno uczennica technikum z ZS im. J. Iwaszkiewicza.

Młodym, zdolnym stypendystom oraz wszystkim nauczycielom, pedagogom i pracownikom oświaty życzenia z okazji ich święta składali starosta Jolanta Gonta i jej zastępca Tadeusz Głuchowski.

Starosta, gratulując uczniom wyników, słowa podziękowania skierowała do ich rodziców oraz nauczycieli, którzy w znacznym stopniu odpowiadają za proces edukacji młodego pokolenia.

- Mamy niezwykle zdolną, ambitną i mądrą młodzież, o czym świadczy zwiększająca się z semestru na semestr liczba przyznawanych stypendiów – podkreślała Jolanta Gonta. – Uczniowie chętnie uczestniczą w różnych projektach i konkursach, angażują się w życie szkoły a także biorą udział w ważnych uroczystościach odbywających się na terenie powiatu. Udzie-

lają się społecznie na wielu płaszczyznach – mówiła.

Jednocześnie Jolanta Gonta doceniając wkład pracy dyrektorów szkół i placówek powiatowych, którzy dbają o wysoki poziom kształcenia i poszerzanie oferty edukacyjnej wręczyła im nagrody. Uroczystość była też okazją do złożenia ślubowania i odebrania awansów zawodowych na stopień nauczyciela mianowanego przez nauczycieli: z ZS im. J. Iwaszkiewicza, z ZS CKP oraz ZS RCKU i Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, którzy do egzaminu przystąpili w wakacje.

Starostwo Powiatowe w Sochaczewie

## Medalowo i z awansem do Igrzysk

**Bardzo udane dla drużyn z terenu powiatu sochaczewskiego były międzypowiatowe biegi sztafetowe w kategorii szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Trzy z nich wywalczyły awans do XXII Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej.**

Na malowniczej, aczkolwiek bardzo wymagającej trasie im. Roberta Lewandowskiego w Kamionie sypnęło medalami. Złoto w swojej kategorii wiekowej wywalczyły dziewczęta z SP nr 6 Sochaczew w składzie:



Aleksandra Bińkowska, Natalia Gratys, Marika Kapuścińska, Julia Kuzińska, Amelia Michalak, Emilia Pakuła, Amelia Postek, Ewa Rejman, Aleksandra Sałacińska, Oliwia Spilaszek, Judyta Stępińska, Małgorzata Śliwińska, Anna Witkow-

ska, Alicja Zimochocka, opiekun Alicja Maciągowska. Wśród chłopców na trzecim stopniu podium stanęła reprezentacja SP nr 7 Sochaczew: Eryk Tyl, Mateusz Odolczyk, Oskar Stencel, Adam Szypszak, Oskar Zgryza, Adam Kubik, Oli-

wier Dąbrowski, Szymon Kuśmirek, Maksymilian Kocharński, Norbert Boczkowski, Adrian Majcher, opiekun Emanuel Zimny/Kalina Tomczyk.

Z kolei w licealiadzie najlepsze wśród ekip żeńskich były zawodniczki z sochaczewskiego LO im. F. Chopina, a międzypowiatowymi mistrzami wśród chłopców została sztafeta ZS im. J. Iwaszkiewicza Sochaczew. W tej samej kategorii trzecie miejsce na podium wywalczyli zawodnicy z LO im. F. Chopina.



# Ofiarami łowcy okazji

W ostatnich latach struktura przestępczości przeszła przeobrażenie.

O ile jeszcze dekadę temu system sprawiedliwości musiał borykać się głównie z kradzieżami, teraz walczy z plagą oszustw dokonywanych głównie przez internet.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Sochaczewska prokuratura prowadzi niezliczone sprawy dotyczące oszustw na aukcjach internetowych.

- Nie brakuje chętnych na tanie torebki, rowery, portmonetki, buty, bieliznę i inne dobra - mówi szefowa sochaczewskiej prokuratury Joanna Szymaniak. - Problem zaczyna się jednak, kiedy zamówiony i opłacony towar nie dociera do adresata, bo nigdy nie został wysłany. Dla nas każda taka sprawa jest bardzo skomplikowana, a jej procedowanie długotrwałe. Prokurator nie może od ręki pozyskać czyichś danych teleinformatycznych. Każdorazowo potrzebna jest zgoda sądu. Żeby dowiedzieć się, do kogo należy numer konta, na które przesłane zostały pieniądze, musimy uzyskać sądowe zwolnienie banku z tajemnicy bankowej. Dlatego od zgłoszenia do wykrycia sprawcy mijają czasem miesiące.

Jak instruuje sochaczewska policja, przed tego rodzaju oszustwami łatwo się ustrzec. Wystarczy trzymać się kilku zasad. Korzystać z serwisów aukcyjnych, które posiadają program ochrony kupującego. Wtedy, w przypadku oszustwa, platforma zakupowa zwróci nam pieniądze i będzie sama dochodzić ich od przestępcy. W internecie należy wybierać sklepy, które mają wystawionych przez klientów dużo pozytywnych ocen.



- Musimy być szczególnie wyczuleni na „niesamowite okazje”. Jeśli już bardzo chcemy z nich skorzystać, proponujemy, że odbierzemy przedmiot i zapłacimy osobiście. Uczciwy sprzedawca nie będzie miał problemów z taką formą płatności - mówi oficer prasowy KPP w Sochaczewie Agnieszka Dzik.

## Stracić pieniądze przez nieuwagę

Odrobiną wiedzy z zakresu informatyki i nieco większą finezją wykazują się oszuści, którzy podsyłają swoim ofiarom fałszywe linki do strony logowania w banku.

- Takie fałszywe przekierowania przestępcy rozsyłają na wiele sposobów. Może być to mail z prośbą o dopłacenie złotówki do zamówienia, pod pretekstem, że system czegoś dokładnie nie policzył. Fałszywa witryna sklepu internetowego może prowadzić do fałszywej strony logowa-

nia do bankowości elektronicznej. Niebezpieczny link możemy dostać w wiadomości SMS. Niestety dziś ograniczeniem jest tylko wyobraźnia przestępców - mówi Agnieszka Dzik.

Zdarza się, że przestępca przejmie czyjeś konto np. na portalu Facebook, by potem rozsyłać wiadomości do jego znajomych. Najczęściej są to prośby o drobną pożyczkę w sytuacji awaryjnej, jak „zabrakło mi 5 zł do biletu PKP, a jestem na małej stacji w szarym polu”. Po wiadomości oszuści dołączają gotowy link do przelewu bankowego, żeby nie fatygować „wybawiciela”.

Kiedy już podamy dane logowania na fałszywej stronie bankowości internetowej, trafią one do przestępcy, który szybko zaloguje się na nasze konto, żeby przelać sobie pieniądze, a my jeszcze potwierdzimy ten przelew SMS-em, myśląc, że przelewamy jakąś drobną kwotę.

Sposobem, żeby się ustrzec przed takimi wyłudzeniami jest użycie telefonu. Zanim przelejemy komuś jakąkolwiek kwotę, nawiążmy kontakt dzwoniąc na oficjalny numer danego sklepu, firmy kurierskiej, czy naszego znajomego z facebooka i upewnijmy się w bezpośredniej rozmowie, że prośba o przelew jest prawdziwa.

## Oszukany, który nic nie wie

- Nie tak dawno mieliśmy przypadek pana, który zgłosił, że na jego konto zostało wziętych kilkanaście tysięcy złotych kredytów w formie tak zwanych chwilówek, ale on ich nie zaciągał - mówi Joanna Szymaniak. - Jak wyjaśniał poszkodowany, spotkał nieznajomego, który poprosił go o otwarcie dwóch rachunków, jednego na pocztę, drugiego w banku, a potem poprosił o przekazanie wszystkich dokumentów od tych rachunków. Co ciekawe, poszkodowany przystał na te prośby. W zeznaniach twierdził, że nie wie czemu to zrobił.

Najprawdopodobniej jednak mężczyzna spełnił prośbę nieznajomego w zamian za kilkaset złotych. Zabrakło mu przy tym wiedzy i wyobraźni, żeby zdawać sobie sprawę, że wraz z dokumentami bankowymi przekazał oszutowi komplet swoich danych osobowych potrzebnych do brania pożyczek przez internet. Żeby ustrzec się przed tego rodzaju przestępstwami, wystarczy odrobina zdrowego rozsądku.

## Ponad pół kilograma narkotyków w mieszkaniu



**Funkcjonariusze z sochaczewskiej komendy ustalili, że 28-letni mieszkaniec Sochaczewa posiada znaczną ilość środków odurzających. Podejrzewali również, że nimi handluje. Policja dokonała zatrzymań w tej sprawie.**

- Podczas przeszukania funkcjonariusze znaleźli w mieszkaniu prawie 300 gramów amfetaminy, około 250 gramów marihuany i wagę elektroniczną. Narkotyki zabezpieczono, a mężczyznę zatrzymano i osadzono w policyjnym areszcie. W tym samym czasie na terenie Sochaczewa zatrzymano 24-letnią kobietę, któ-

rą również podejrzewano o udział w przestępczym procederze - relacjonuje oficer prasowy KPP w Sochaczewie mł. asp. Agnieszka Dzik.

Obydwoje zatrzymani zostali doprowadzeni do Prokuratury Rejonowej w Sochaczewie, gdzie usłyszeli zarzuty posiadania znacznej ilości środków odurzających, a także udzielania ich w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu 28-latką. Wobec kobiety zastosowano środek zapobiegawczy w postaci dozoru. Grozi im do 10 lat pozbawienia wolności.

## Pobity i okradziony



**Policjanci zatrzymali trzy osoby podejrzane o pobicie mieszkańca Sochaczewa. Sprawcy usłyszeli już zarzuty. Kobieta, która brała udział w przestępstwie odpowie również za kradzież telefonu i kilkuset złotych.**

Policjanci przyjęli zawiadomienie o pobiciu do którego doszło na ulicy Profilowej w Sochaczewie. Jak się okazało, mieszkaniec Sochaczewa został napadnięty we własnym mieszkaniu i pobity przez trzy osoby. Kobieta, która brała udział w

przestępstwie, dodatkowo zabrała pokrzywdzonemu telefon komórkowy wraz z pieniędzmi schowanymi w etui.

Kryminalni ustalili, że osobami odpowiedzialnymi za pobicie są dwaj mężczyźni w wieku 41 i 26 lat, a także ich 19-letnia znajoma. Wszyscy usłyszeli już zarzuty. Za pobicie grozi im do 3 lat pozbawienia wolności. Dziewiętnastolatka musi liczyć się z większą karą, ponieważ za kradzież zagrożona jest karą do 5 lat pozbawienia wolności.

## Bronił prawa do parkingu

**Do 5 lat pozbawienia wolności grozi 73-letniemu sochaczewianinowi za uszkodzenie mienia znacznej wartości. Senior porysował drzwi kierowcy i pasażera tylko dlatego, że właścicielka auta nie była mieszkanką bloku, pod którym je zaparkowała. Sprawca przyznał się do popełnionego czynu.**

Do sochaczewskiej komendy zwróciła się kobieta ze zgłoszeniem uszkodzenia mienia. Z jej relacji wynikało, że przyjechała w odwiedziny do koleżanki, a swoje auto zostawiła na parkingu przy bloku. Spotkanie się przedłużyło i poszkodowana postanowiła zostać u znajomej do następnego dnia. To

właśnie wtedy zauważyła, że ktoś ostrym narzędziem porysował, w należącej do niej peugeotie, drzwi kierowcy i pasażera.

Na początku października policjantom udało się ustalić sprawcę. Okazało się, że jest nim 73-letni sochaczewianin. Podczas przesłuchania przyznał się do po-

pełnionego czynu. Wyjaśnił, że parking należy do osób mieszkających w bloku i nikt inny nie ma prawa tam parkować. Kobieta nie była jego mieszkanką, więc 73-latek postanowił porysować lakier jej auta. Teraz za uszkodzenie mienia samowolniczego stróżowi prawa grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.



# ZKM zmienia się z „Eko-busem”

W ostatnią fazę wchodzi działania związane z wdrożeniem projektu „Sochaczewski Eko-bus”. Jeszcze w tym roku uruchomione zostaną tablice dynamicznego rozkładu jazdy oraz biletomaty a do Zakładu Komunikacji Miejskiej trafią dwa nowe autobusy.

**Sebastian Stępień**

sebastian.stepien@sochaczew.pl

Przypomnijmy, że projekt Eko-bus zakłada m.in. zakup pięciu ekologicznych autobusów – trzech elektrycznych i dwóch napędzanych olejem, uruchomienie stanowiska do ładowania autobusów elektrycznych, wprowadzenie e-biletu ZKM, montaż elektronicznych tablic z rozkładem jazdy i biletomatów.

## Stacja ładowania już gotowa

Jak dowiedzieliśmy się od Krzysztofa Sieczkowskiego, dyrektora ZKM, na początku października odbiór techniczny pomyślnie przeszła stacja ładowania autobusów elektrycznych.

- Instalacja jest sprawna i gotowana do przyjęcia autobusów. Na obecną chwilę odłączyliśmy ją od zasilania. Swoje zadanie zacznie spełniać wraz z pojawieniem się w taborze ZKM odpowiednich pojazdów, co zaplanowane jest na kwiecień przyszłego roku - mówi dyrektor.

## Elektryczne tablice

Już niedługo na pięciu przystankach na terenie Socha-



czewa, tj. przy dworcu PKP, na placu Kościuszki, przy szpitalu powiatowym, przy ulicy Traugutta (przystanek obok parku) oraz w Chodakowie przy tzw. okrągliku staną tablice dynamicznego rozkładu jazdy. Na elektronicznych wyświetlaczach będą one pokazywały godzinę odjazdu pięciu najbliższych autobusów. Ich funkcjonowanie będzie możliwe dzięki temu, że ZKM posiada system lokalizacji autobusów LiveBus, który śledzi na bieżąco ruch taboru, a do ustalenia

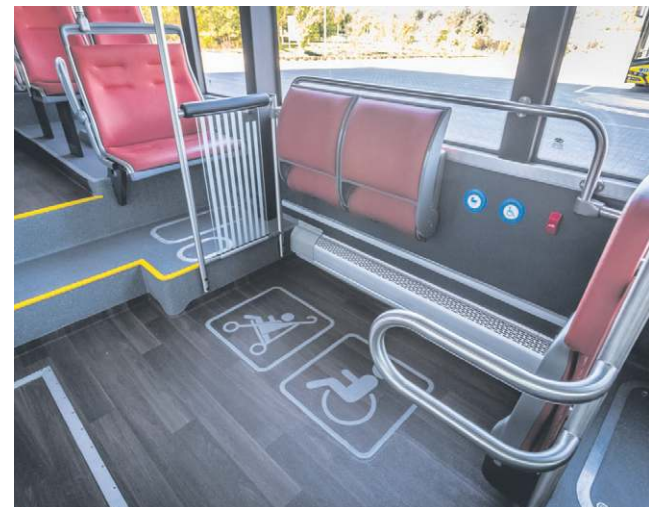
dokładnej lokalizacji pojazdów wykorzystuje satelitarne systemy GPS. Tablice dostarczy spółka R&G Plus z Mielca.

## Biletomaty wkrótce

Jeśli wszystko potoczy się zgodnie z planem, to za kilka tygodni w dwóch punktach miasta (przy placu Kościuszki i stacji PKP) staną dwa nowoczesne biletomaty. Kupimy w nich bilet na przejazd, sprawdzimy ważność biletu miesięcznego, doładujemy go na nowy okres, zapłacimy nie tylko gotówką, ale też kartami płatniczymi Ma-

stercard i Visa oraz za pomocą aplikacji typu PayPas.

W biurze ZKM powstaje właśnie Punkt Personalizacji i Sprzedaży Kart, czyli biletów miesięcznych (okresowych) mających formę plastikowej karty. Na jego wyposażeniu znajdzie się aparat cyfrowy do wykonywania zdjęć wykorzystywanych później do bezpośredniego wydruku imiennych kart. Po wykonaniu fotografii wprowadzane do systemu będą dane umożliwiające pełne spersonalizowanie karty, w tym zaprogramo-



wanie okresu jej ważności i należnych ulg wynikających z Sochaczewskiej Karty Mieszkańca. Po wykonaniu karty będzie można ją przedłużyć, również korzystając z biletomatów. W ramach projektu „Eko-bus”, przewidziano zakup trzech zbliżeniowych czytników dla kontrolerów, dzięki którym sprawdzą ważność karty podczas kontroli biletów.

## Pierwsze dwa autobusy do końca listopada

Jeszcze przed grudniem do ZKM mają trafić dwa nowoczesne autobusy, które zmontuje dla Sochaczewa wiodący producent w Europie, polska firma Solaris. Wyposa-

zone będą m.in. w najnowsze systemy bezpieczeństwa jazdy, funkcję „przykłąku” pozwalającą na obniżenie wejścia i podniesienie pojazdu po zamknięciu wszystkich drzwi. Mimo że będą to jednostki spalinowe, wyposażone zostaną w silniki spełniające normę EURO-6. O trasie ma informować podświetlone, poza elektronicznymi wyświetlaczami, głos lektora. O komfort jazdy zadbają automatyczna klimatyzacja oraz ogrzewanie. Na autobusy elektryczne poczekamy do kwietnia przyszłego roku. Będą one wyposażone również nowoczesnie, jak najnowsze nabytki spalinowe, w tym gniazda pozwalające pasażerom ładować telefony komórkowe.

## Deszczówką podlejemy parki

Ratusz ogłosił przetarg na zakup i dostawę pojazdu pomagającego w utrzymaniu zieleni miejskiej. Jego zakup ma się odbyć w ramach wartego 14,3 mln zł projektu „Rozwój systemów gospodarowania wodami opadowymi na terenie miasta Sochaczew”, na który składa się kilka różnych komponentów, w tym budowa kanalizacji deszczowej i dwóch zbiorników retencyjnych. Pojazd dla ZGK jest pierwszym z nich.

Miasto oczekuje, że otrzyma pojazd fabrycznie nowy, z silnikiem o pojemności minimum 1600 cm<sup>3</sup>, z napędem na cztery koła, wspomaganym, z kabiną wyposażoną w licznik godzin pracy, klimatyzację i ogrzewa-



nie. Ponieważ samochód ma być wykorzystywany m.in. do podlewania parków i trawników, ratusz chce, aby pojazd został wyposażony w system mycia i podlewania, minimum pięcylitrowy zbiornik na wodę, pistolet natryskowy pozwalający sięgnąć do donic zawieszonych na wysokości 3 metrów nad ziemią, listwę natryskową o szerokości 120 cm do podlewania trawni-

ków montowaną na przodzie pojazdu. Woda do podlewania ma pochodzić ze zbiorników retencyjnych gromadzących deszczówkę.

Dostawca ma zapewnić dwa lata gwarancji i bezpłatne przeszkolenie wyznaczonym pracownikom ZGK. Termin dostawy pojazdu wyznaczono najpóźniej na 20 grudnia br.

daw

## Kursowanie autobusów w okresie Wszystkich Świętych

### 31 października (czwartek)

Autobusy ZKM kursują jak w dni robocze. Dodatkowo: Linia „LC” kursuje w godz. 8.50 - 15.15 z Cmentarza Komunalnego do Kozłowa Biskupiego (kapliczka) następującą trasą: ul. Trojanowska, Staszica, Traugutta, PKP, 15 Sierpnia, Malesin, Kozłów (szkoła). Częstotliwość kursowania co godzinę i 15 minut.

### 1 listopada (piątek) Wszystkich Świętych

Autobusy ZKM kursują jak w dni świąteczne. Dodatkowo:

Linia „LC” kursuje w godz. 8.00 - 15.35 z dworca PKP do Cmentarza Komunalnego następującą trasą: ul. Piłsudskiego, al. 600-lecia, Trojanowska. Częstotliwość kursowania - co pół godziny.

Linia „LC” kursuje w godz. 9.00 - 14.00 z osiedla Korczaka do Cmentarza Komunalnego następującą trasą: ul. Wyszogrodzka, Chodakowska, Kistki, Trojanów, Trojanowska. Częstotliwość kursowania co godzinę.

Linia „LC” kursuje w godz. 8.50 - 15.15 z Cmentarza Komunalnego do Kozłowa Biskupiego (kapliczka) trasą: ul. Trojanowska, Staszica, Traugutta, PKP, 15 Sierpnia, Malesin, Kozłów (szkoła). Częstotliwość kursowania co godzinę i 15 minut.

### 2 listopada (sobota) Zaduszki

Autobusy ZKM kursują jak w dni świąteczne. Dodatkowo:

Linia „LC” kursuje w godz. 8.50 - 15.15 z Cmentarza Komunalnego do Kozłowa Biskupiego (kapliczka) następującą trasą: ul. Trojanowska, Staszica, Traugutta, PKP, 15 Sierpnia, Malesin, Kozłów (szkoła). Częstotliwość kursowania co godzinę i 15 minut.

Szczegółowe informacje umieszczone zostaną na przystankach ZKM.





# Nowe osiedle przy Olimpijskiej?

Na polach czerwonkowskich najprawdopodobniej powstanie osiedle mieszkaniowe. Część terenu leżącego przy ul. Olimpijskiej kupiła od miasta firma budująca bloki. Jak widać, Sochaczew staje się coraz atrakcyjniejszym miejscem do życia. Wpływ na to bez wątpienia ma rewitalizacja parków, budowa terenów rekreacyjnych w Chodakowie i nad Bzurą, systematyczne remonty głównych dróg, miliony wydawane na szeroko rozumianą infrastrukturę poprawiającą komfort życia w mieście.

**Maciej Frankowski**

maciej.frankowski@sochaczew.pl

Realizując uchwałę rady miejskiej o przeznaczeniu do sprzedaży należących do samorządu działek stanowiących część pól, ratusz ogłosił stosowny przetarg i ze sprzedaży gruntów uzyskał w sumie 4,46 mln zł. Działki o powierzchni 0,24 hektara i 3,3 hektara nabyła spółka Usługi Sochaczew, której jedynym udziałowcem jest VFM Real Estate – deweloper, który wybudował blok przy ul. Okrzei, a obecnie stawia kilka nowych budynków wielorodzinnych przy ul. Otwartej. Akt notarialny finalizujący transakcję ma zostać podpisany 24 października.

Nabywca nie kryje, że grunty chce przeznaczyć pod budownictwo mieszkaniowe. Zanim jednak spółka wbije pierwszą łopatę, musi uzyskać niezbędne zgody i pozwolenia. Wedle aktualnie obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego, mniejsza z zakupionych działek jest przeznaczona pod drogę dojazdową, a większy grunt, pod wielofunkcyjną zabudowę usługową. Taki zapis wyklucza budowę bloków, dlatego inwestor wystąpił do ratusza z wnioskiem o zmianę planu zagospodarowania. Może się to jednak okazać zbędne, a to za sprawą tak zwanej spe-



culstawy lex developer z 2018 roku. W największym skrócie, w oparciu o zapisy speculastawy developer może wystąpić z wnioskiem o podjęcie uchwały o ustaleniu lokalizacji inwestycji mieszkaniowej, jeśli udowodni, że jego zamierzenia nie są sprzeczne ze Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta. Jednak obowiązujące w tej chwili studium sochaczewska rada uchwaliła 30 grudnia 2002 roku, przez siedemnaście lat dokument zdążył się już w pewnej części zdezaktualizować, dlatego w grudniu 2018 roku radni zobowiązali burmistrza do opracowania nowego studium. Ma ono powstać do końca 2020 roku i uwzględnić zmiany, jakie zachodzą i będą zachodziły w naszym otoczeniu – wpływ Centralnego Portu Komunikacyjnego na rozwój miasta, wpływ nowego mostu na Bzurze na układ komunikacyjnych, zaspokojenie

nie obserwowanego od kilku lat zapotrzebowania na tereny pod zabudowę wielorodzinną.

Jak zapowiada burmistrz Piotr Osiecki, w relacjach z firmą Usługi Sochaczew Sp. z o.o. ratusz będzie działał zgodnie z duchem i przepisami prawa, ale z całą pewnością nie będzie utrudniał inwestorowi działań.

- Pola czerwonkowskie czekały na zagospodarowanie od kilkunastu lat. Budowa osiedla mieszkaniowego nie tylko pozwoliłaby zmniejszyć głód mieszkaniowy, ale dla budżetu miasta oznaczałaby dodatkowe dochody z podatków od nieruchomości. Nowi mieszkańcy to wyższe obroty w sklepach, na stacjach benzynowych, w firmach usługowych. Same korzyści. Sochaczew pięknieje, buduje boiska, place zabaw, tereny rekreacyjne, ma bardzo atrakcyjną ofertę kulturalną i potencjalni nabywcy mieszkań to widzą –

mówi Piotr Osiecki.

Burmistrz zauważa, że choćby mieszkańcy terenów przeznaczonych pod lotnisko zaczęli szukać dla siebie nowego miejsca do życia, a badania wykazują, że większość nie chce przeprowadzać się daleko. Najbliższe miasta, gdzie zaczęli szukać domów i mieszkań, to Grodzisk Mazowiecki, Żyrardów i właśnie Sochaczew. A pola czerwonkowskie to idealne miejsce do życia – tuż obok stadionu, basenu, lodowiska, kilka minut spaceru od centrum handlowego, blisko szkół i przedszkoli. Są świetnie skomunikowane z obwodnicą miasta poprzez ulicę Olimpijską. Na tym terenie można zbudować kilka bloków, stworzyć od podstaw kilkaset mieszkań.

- Sochaczewianie od początku chcieli, by zabudowa pól nie była uciążliwa, pozwalała normalnie żyć i odpoczywać mieszkańcom pobliskiego osiedla i wieźowca JW Construction. Osiedle z niską zabudową, sięgającą jedynie kilku kondygnacji, to idealne rozwiązanie. Deweloper na swój koszt zbuduje drogi dojazdowe, parkingi, doprowadzi do budynków wszystkie sieci, posadzi zieleni. Jeśli zrealizuje zamierzenia, powstanie kolejny piękny fragment naszego miasta – podsumowuje burmistrz.

## Lekka korekta w górę

**W listopadzie rada miasta zajmie się wysokością stawek podatków lokalnych obowiązujących w 2020 roku. Po czterech latach zamrożenia podatku od nieruchomości, teraz zapłacimy nieco więcej. Z kolei ósmy rok z rzędu nie zmienia się opłaty za użytkowanie środków transportowych czyli naczep, przyczep, autobusów, ciągników siodłowych i samochodów ciężarowych.**

Procentowo korekta wydaje się znaczna, bo średnio podatki mają wzrosnąć o ok. 7 procent, dlatego warto spojrzeć na konkretne przykłady, by przekonać się, że mówimy o kwotach symbolicznych. Właściciel przeciętnego 50-metrowego mieszkania dotychczas rocznie płacił 37,50 zł podatku od nieruchomości, a w 2020 roku będzie to o 3 zł więcej. Podkreślimy, 3 złote w skali całego roku. Jeśli chodzi o firmy, to np. za użytkowanie stumetrowej hali produkcyjnej przedsiębiorca zapłaci miesięcznie 10,30 zł więcej niż w 2019. Na pewno nie są to kwoty mające wpływ na budżet rodzin czy kondycję lokalnych firm.

Skąd po latach zamrożenia stawek teraz padła propozycja, by je podnieść? Korekta wiąże się z przewidywanymi niższymi dochodami budżetu miasta w 2020 roku. Samorząd otrzyma mniej pieniędzy w związku z obniżeniem stawki PIT dla wszystkich zatrudnionych i zlikwidowaniem podatku PIT dla osób do 26 roku życia, a podatek PIT to bardzo ważne źródło dochodów. Z każdego tysiąca złotych odprowadzonego przez mieszkańca Sochaczewa do budżetu państwa - w formie podatku PIT – później do kasy miasta wraca niemal 400 zł. Udział w tym podatku zapewnia budżetowi miasta aż 25 procent rocznych dochodów. Kolejny większy wydatek, na jaki miasto musi się przygotować, związany jest z zapowiedzią podniesienia płacy minimalnej o ponad 15 procent, do 2,6 tys. zł. Tym samym od stycznia muszą wzrosnąć wynagrodzenia, m.in. pracowników obsługi szkół i przedszkoli. Dziś trudno określić, jaki skutek finansowy wywołają te zmiany, ale może to być nawet kilka milionów złotych.

daw

## Wraca „Mały Sportowiec”

**Już wkrótce rozpocznie się drugi sezon zajęć z cyklu Mały Sportowiec, w tym roku w nieco innej formule. Pierwsze zajęcia odbędą się w Dniu Plusowego Misia, czyli 24 listopada o 16.00 w hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego 2.**

Podczas pikniku nie zabraknie zabaw sportowych, animacyjnych, tańców, przebiegarek, malowania buziek czy balonów. Kolejne zajęcia Małego Sportowca odbywać się będą w sobotnie bądź niedzielne popołudnia i MOSiR zaprasza na nie dzieci wraz z opiekunami.

Na zajęciach wykonywane będą różnego rodzaju ćwiczenia ruchowe, dlatego MOSiR proponuje założenie stroju

sportowego, który nie będzie kępował ruchów dziecka. Opiekunów prosi o odpowiednie obuwie. Prawdopodobnie zostaną utworzone dwie grupy, w zależności od liczby zainteresowanych, poziomu umiejętności i wieku - grupa młodsza Misie do lat 5 i grupa starsza Niedźwiadki powyżej 5 lat.

Każdy mały uczestnik dostanie paszport aktywności, a na zakończenie cyklu otrzyma nagrodę w zamian za aktywne uczestnictwo. Na zajęcia można się zapisać mailowo: mosir-sochaczew@interia.pl bądź pod numerem telefonu 721-121-011. Organizatorem zajęć jest Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie oraz Wydział Sportu i Organizacji Pozarządowych.

**Składamy serdeczne podziękowania p. Józefowi Chocianowi i Zarządowi PSS Społem w Sochaczewie oraz pracownikom baru Społem przy placu Kościuszki za wspaniałe spotkanie w dniu 16 października br. Dziękujemy też za stałą pamięć o osobach, które przez lata pracowały w PSS Społem i za integrację naszego środowiska.**

**Emerycy PSS Społem w Sochaczewie**



# Stypendia i nagrody wręczone

W Szkole Podstawowej nr 6 odbyły się miejskie obchody Dnia Edukacji Narodowej. Była to okazja do wręczenia nagród wyróżniającym się nauczycielom oraz stypendiów burmistrza Piotra Osieckiego. Otrzymali je uczniowie osiągający wybitne wyniki w nauce i rywalizacji sportowej.

**Sebastian Stępień**

[sebastian.stepien@gmail.com](mailto:sebastian.stepien@gmail.com)

Zebranych gości przywitała dyrektorka Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Danuta Szewczyk-Kozłowska. Wśród zaproszonych znaleźli się m.in. burmistrz Piotr Osiecki wraz z zastępcą Markiem Fergińskim, przewodniczący rady miasta Sylwester Kaczmarek, dyrektorzy miejskich szkół, radni i samorządowcy.

Burmistrz Osiecki w swoim przemówieniu podkreślił, jak ważne jest, by nauczyciel cieszył się odpowiednim autorytetem wśród uczniów. Zaapelował do rodziców, żeby pomogli ten autorytet budować. Pogratulował też wszystkim z blisko 150 nagrodzonych.

- Tak duża liczba uczniów, którzy osiągnęli wybitne wyniki w nauce napawa mnie dumą – dodał.

Nagrody i stypendia wręczali burmistrz oraz przewodniczący rady miasta. Trafiły one do uczniów z siedmiu szkół z terenu miasta. Podkreśliłmy przy tej okazji, że wymagania stawiane stypendystom są wyśrubowane. W szkole podstawowej uczeń musi osiągnąć średnią ocen 5,50, a to ogromny wysiłek, bo często zdarza się, że stypendysta działa też w wolontariacie, osiąga sukcesy sportowe lub jest uczniem Państwowej Szkoły Muzycznej.

Spotkanie przebiegło w wyjątkowo miłej atmosferze. Po części oficjalnej przyszedł czas na odrobinę rozrywki. Nauczyciele udowodnili, że potrafią się śmiać, mają dystans do otaczającej ich rzeczywistości i wystawili zabawny spektakl „Dzień z życia nauczyciela”.



## Nauczyciele szkół i przedszkoli, którzy otrzymali Nagrodę Burmistrza Miasta:

**Małgorzata Biernacka** – MP/7, **Joanna Bytniewska** – MP/4, **Milena Czubacka** – SP/1, **Jolanta Gerasik** – SP/4, **Małgorzata Gorgis** – dyr. SP/1, **Paweł Kocik** – SP/1, **Monika Radwańska-Komosa** – dyr. MP/4, **Dariusz Kosiński** – dyr. SP/2, **Danuta Szewczyk-Kozłowska** – dyr. Miejskiego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego, **Anna Kuliś** – dyr. SP/4, **Piotr Marcinkowski** – SP/4, **Judyta Markiewicz** – SP/6, **Zofia Miszczak** – dyr. MP/7, **Justyna Niewiadomska** – MP/3, **Zbigniew Pakuła** – dyr. SP/7, **Joanna Papierowska** – SP/2, **Marzanna Popławska** – SP/3, **Brygida Przydworska** – SP/4, **Bożena Pytel** – SP/4, **Wioletta Radwańska** – SP/3, **Martyna Rozmarynowska** – MP/1, **Beata Rybka** – SP/6, **Jadwiga Sikorska** – dyr. SP/6, **Joanna Skarżyńska-Sławik** – SP/2, **Jolanta Skotak** – dyr. MP/1, **Anna Sobieraj** – dyr. MP/6, **Krystyna Stańkowska** – dyr. MP/3, **Elżbieta Tonecka** – SP/3, **Angelika Walczuk** – MP/6, **Krzysztof Werlaty** – dyr. SP/3, **Krystyna Więckowska** – SP/7, **Artur Wojtanowicz** – wicedyrektor SP/6, **Andżelika Sławińska-Woźniak** – wicedyrektor SP/7, **Jacek Zagajewski** – wicedyrektor SP/7

## Uczniowie, którzy otrzymali Stypendium Burmistrza:

### Szkoła Podstawowa nr 1

Michalina Gosik, Natalia Donat, Karolina Jędrzejewska, Wiktoria Sobolik, Jakub Kowalczyk, Anna Orlińska, Julia Skomial, Karolina Żakowska, Aleksandra Kras-Bolimowska, Maria Dybiec, Amelia Durzyńska, Inga Ert-Eberdt, Patrycja Tępczyk, Piotr Pyrak, Bartłomiej Myczka, Maciej Ostrzyżek

### Szkoła Podstawowa nr 2

Jan Gabryś, Daria Bartosiewicz, Julia Ostrowska, Lena Duda, Karolina Kuracka, Marcel Sobieraj, Witold Barciński, Adam Gluszek, Małgorzata Fortuna, Kinga Gniwek, Bartłomiej Gala, Julia Gala, Michalina Kalinowska, Maja Borowska, Mateusz Zarzycki, Amelia Kłoch, Julia Duplicka, Paweł Bodal, Oliwia Kłos, Zofia Duplicka, Nikola Giersz, Mikołaj Potrzebowski, Ignacy Konrad

### Szkoła Podstawowa nr 3

Weronika Adamkiewicz, Kacper Brażuk, Aleksandra Jażdżyk, Klara Kisiel, Michalina Bizoń, Karolina Ciura, Amelia Jarota, Wiktoria Starzec, Julia Gębka, Amelia Wardziak, Kamila Wróbel, Roksana Dmoch, Julia Lewandowska, Roksana Dobrzyńska, Michalina Andrzejczak, Mateusz Martinek, Maksymilian Andrzejczak, Alan Domański, Sebastian Kuciapski, Kornelia Matuszewska, Marta Fabisiak, Julia Felczak, Hanna Fiołek, Wiktoria Gałkowska, Kacper Kamiński, Maja Kalinowska, Kamil Jażdżyk, Michalina Kochanowska, Iga Kacprzak, Krystian Kacprzak, Aleksander Guzek, Lena Kopowicz, Damian Kowalski, Wiktoria Krupa, Zuzanna Niedzielska, Weronika Przewoźna, Maria Wachowska, Michalina Wachowska, Bartosz Ciura, Cyprian Wańka, Dominik Wrzesiński, Mateusz Wrzesiński, Weronika Zawadzka, Weronika Żegnałek, Bartosz Gołębiowski, Aleksandra Gorzelak, Maja Jakubiak, Wojciech Jakubowski, Zofia Jarota

### Szkoła Podstawowa nr 4

Nina Garbacz, Zofia Gołkowska, Maria Bolczak, Natalia Przemyńska, Lena Kuczyńska, Jędrzej Kuśmierczyk, Wiktor Szymański, Jan Pawłowski

### Szkoła Podstawowa nr 6

Julia Kobylińska, Julia Kuzyńska, Adam Michałowski, Patrycja Olczak, Zuzanna Staniaszek, Krzysztof Zatorski, Iza Woźniak, Kaja Leśniewska, Maja Leśniewska, Maria Małolepsza, Mateusz Nguyen, Adrian Buczek, Jakub Radosz, Sandra Pieńczykowska, Barbara Kubik, Patrycja Kmieć, za wybitne wyniki sportowe - Miłosz Olczak

### Szkoła Podstawowa nr 7

Jan Pawłowski, Magdalena Moszczyńska, Kacper Szypszak, Lena Śliwińska, Kamila Krawczyk, Dawid Borkowski, Patryk Pawłowski, Bartosz Wójcicki, Marta Borkowska, Mikołaj Błaszczak, Nina Zarzycka, Wiktoria Ostaszewska, Maciej Opasiak, Adam Kubik, Natalia Dybiec, Julia Łużyńska, Anna Orlińska, Daria Marzęcka, Julia Gers, Klaudia Krawczyk, Zofia Wilczak, Maja Myszor, Wiktoria Zięcina

### „Akademia Prymusa” Niepubliczna Szkoła Podstawowa nr 1:

Aniela Więcek, Kinga Marczyk, Katarzyna Chmielewska, Lena Malesa, Maja Komorowska, Łukasz Kruczyk, Zofia Lenarczyk, Hubert Szygalski, Mikołaj Boczkowski, Nina Hacia, Szymon Janusz, Antoni Więcek, Maciej Szewczyk, Maja Górczyńska, Rafał Klimczak



# Z miłości do jeździectwa

W sobotnie popołudnie (19.10) w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą obchodzono jubileusz 70 urodzin wybitnego artysty Andrzeja Novaka-Zemplińskiego. Malarz, który z wyboru osiadł blisko 40 lat temu na ziemi sochaczewskiej, tworzy obrazy, których głównym tematem są konie, pejzaże i widoki architektoniczne. W muzeum otwarto wystawę jego prac.

**Agnieszka Poryszewska**

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Obrazy, które wyszły spod pędzla Andrzeja Novaka-Zemplińskiego znajdują się w kolekcjach na całym świecie. Autor przyznaje, że są to dzieła stworzone do tego, by wisiały w domach prywatnych, a nie galeriach sztuki, stąd też wyjątkowo dobrze komponują się z kameralnymi wnętrzami naszego muzeum. Pięćdziesiąt dwa z nich złożyły się na ekspozycję, którą zwiedzać można do końca listopada. To jednak nie wszystko. Jak zapowiedział zastępca burmistrza Marek Fergiński, jeszcze w tym roku powstanie wydawnictwo zawierające prace artysty.

- Fakt, że mieszka pan w Tułowicach, położonych na terenie naszego powiatu, przekłada się na promocję całej ziemi sochaczewskiej – powiedział.

Tłum, który wypełnił muzealne sale podczas wernisazu, jedynie potwierdza, że możemy być dumni, że Andrzej Novak-Zempliński postanowił związać swoje życie z naszym regionem. Jest on właścicielem podniesionego z ruin, neoklasycystycznego dworu w Tułowicach. Warto nadmienić że zrewitalizowany dwór uhonorowany został nagrodą Europa Nostra, podobnie jak m.in. Zamek Windsor i Pałac Christiana VII w Kopenhadze. Droga do tego, by znalazł się w tym za-



szczytnym gronie, nie była jednak prosta.

- Pierwszy raz przyjechaliśmy z żoną do Tułowic jeszcze w latach siedemdziesiątych. Zastaliśmy dwór, który znajdował się w ruinie. Krok po kroku staraliśmy się odtworzyć jego dawną świetność. Stąd też moje związki z muzeum, które stało się dla mnie nieocenionym źródłem materiałów historycznych, sięgają tamtych czasów – opowiadał.

Jak mówił artysta, umiłowanie do klimatów ziemianiskich, jeździectwa i przyrody,



w czasach studenckich stawiało go w swoistej awangardzie. Mimo to konsekwentnie podążał tropem sztuki, którą czuł najlepiej i wypracowywał swój charakterystyczny styl. Studiował na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w pracowni profesorów Michała Byliny i Ludwika Maciąga. Jako malarz zadebiutował w roku 1975 podczas Mistrzostw Europy w Powożeniu Zaprzęgami Czerokonnymi w Sopocie. Konkursowi

towarzyszyła wystawa obrazów czołowych polskich malarzy. Andrzej Novak-Zempliński, wówczas jeszcze student, przyjechał do Sopotu by malować konie, a przy okazji przywiózł trzy swoje obrazy, które wzbudziły olbrzymie zainteresowanie. Z czasem wśród jego odbiorców zaczęli coraz częściej pojawiać się hodowcy i właściciele koni, często wybitni, pochodzący głównie z USA. Obecnie najczęściej jego obrazów można spotkać właśnie w Ameryce.

## Dwudziesty szósty raz robimy szopki

**Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą po raz XXVI ogłosiło Konkurs na Szopkę Bożonarodzeniową. Tematem tegorocznej edycji będzie szopka tradycyjna. Prace można zgłaszać do 6 grudnia.**

Celem konkursu jest propagowanie tradycji szopkarskiej i kultywowanie obrzędów związanych ze świętami Bożego Narodzenia. W tym roku organizatorzy oczekują od uczest-

ników tradycyjnego ujęcia tematu, stworzenia szopek bożonarodzeniowych w ciekawych aranżacjach, zgodnie z duchem historii i tradycji.

Jeśli chodzi o formy plastyczne i technikę prac, pozostawiają uczestnikom pełną dowolność, łącznie z zastosowaniem elementów świetlnych i dźwiękowych. Nie dopuszcza się elementów seryjnych np. figurek, pocztówek, elementów dekoracji. Ograniczeniem jest też wielkość szopek. Nie powin-

ny one przekraczać wymiarów 50x70 cm w podstawie.

Tradycyjnie w konkursie mogą wziąć udział dzieci (3-6 oraz 7-13 lat), młodzież (kategoria wiekowa 14-18 lat) oraz osoby dorosłe. Muzeum czeka na prace indywidualne, przygotowane przez maksymalnie trzyosobowe zespoły oraz szopki rodzinne. Szczegółowy regulamin konkursu oraz sposób opisanie szopki jest dostępny w muzeum i na jego stronie internetowej [www.muzeumsochaczew.pl](http://www.muzeumsochaczew.pl).

Prace przyjmowane będą do 6 grudnia, a uroczyste rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 14 grudnia o godz. 10.00 w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, pl. Kościuszki 12. Nagrodzone prace zostaną wyeksponowane na wystawie pokonkursowej. Będzie je można oglądać do końca stycznia 2020 r.

Laureaci Konkursu otrzymają nagrody rzeczowe i dyplomy.



## Artystyczne Kramnice wróciły w wielkim stylu

Po wakacyjnej przerwie wróciła „Strefa Dziecięcej Kreatywności - Artystyczne Kramnice”. To projekt cykliczny, który odbywa się w każdą niedzielę aż do grudnia w kramnicach miejskich. W jego ramach przeprowadzane są bezpłatne zajęcia dla dzieci w wieku od 0 do 10 lat obejmujące np. interaktywne teatry muzyczne, kreatywne warsztaty taneczne, folklorystyczne, etnograficzne, plastyczne, gordonowskie.

20 października, po prowadzonych przez Magdalenę Jaworską „gordonkach” skierowane do małych dzieci, patio kramnic wypełniło się gośćmi. Kolejną edycję wydarzenia otworzyło spotkanie z czarodziejem.

Najpierw jednak głos zabrała pomysłodawczyni projektu naczelnik Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Miasta Joanna Niewiadomska-Kocik. Jak podkreśliła, niezwykle cie-

szy ją niegasnące zainteresowanie i powodzenie, jakie ma wśród mieszkańców Sochaczewa projekt „Artystyczne Kramnice”. Zaznaczyła, że jest to dla niej i współpracowników motywacja, żeby spotkania ciągle stały na najwyższym, możliwym poziomie.

Przed publicznością pojawił się znakomity iluzjonista Jędrzej Bukowski, który przez przeszło godzinę zachwycał zebranych magicznymi sztuczkami. Nie zabrakło lewitacji, iluzji z kartami, czy pojawiających się nie wiadomo skąd przedmiotów. Odbiorcy byli zachwyceni i chętnie zgłaszali się na ochotnika, by wziąć udział w pokazie.

Następne spotkanie w ramach projektu odbędzie się 27 października pod hasłem „Roztańczona Niedziela”. Na uczestników czekać będzie „Tańcograjka”, czyli gry i zabawy z lamusa dla całej rodziny przy muzyce granej na żywo. (seb)







## Dwunaste „Gaudeamus Igitur”

**Trudno uwierzyć, że już od 12 lat grono sochaczewskich seniorów skupione jest wokół Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Z roku na rok studentów przybywa, co pokazuje, że naszym emerytom i rencistom chce się działać, a jesień życia może być dla nich tylko „złotą jesienią”. We wtorek 8 października słuchacze UTW rozpoczęli kolejny rok akademicki.**

Zebranych powitała prezes stowarzyszenia UTW Jadwiga Urbaniak. Jak powiedziała, na studentów i studentki czeka szereg sekcji: kulturalno-rozrywkowa, brydżowa, rękodzieła, Dyskusyjny Klub Książki. W ofercie znalazły się również: zajęcia z historii, literatury, gimnastyki ogólnorozwojowej, nauka języków obcych, zajęcia komputerowe.



- Wakacje się skończyły, rozpoczynamy wspólną pracę. Od dwunastu lat miasto stara się wspierać ten ważny projekt, jakim jest UTW. Cieszą mnie kolejne roczniki studentów, nowe twarze i coraz liczniejsze grono aktywnych seniorów i senierek. Z tego co wiem, studenci UTW dołączają do was również spoza granic naszego miasta, uniwersytet jest więc w pełnym rozkwicie. Przyczynia się do promocji Sochaczewa, więc tym bardziej mnie to cieszy – mówił burmistrz Piotr Osiecki.

W imieniu starosty Jolanty Gonty i Zarządu Powiatu głos zabrała dyrektorka Powiatowego Zespołu Ekonomicznego Urszula Opasiak. Życzyła zebranym owocnej nauki i tego, by UTW pozostał grupą energicznych ludzi z pasją, a jesień życia stała się dla nich okazją, by spełnić niezrealizowane dotąd marzenia.

Na zakończenie z prelekcją wystąpiła Urszula Kowalczyk - miłośniczka koni i jeździectwa, od 2006 roku właścicielka Tiszmiena – konia szlachetnej półkrwi. Studenci i goście wysłuchali wykładu na temat wielowiekowej historii tych pięknych zwierząt w Polsce. (ap)



# Moc samopomocy

Osoby niewidome i niedowidzące z terenu całego powiatu zebrały się 10 października w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej, by świętować Dzień Białej Łaski. Zrzeszeni w Polskim Związku Niewidomych Koło Sochaczew spotkali się, by porozmawiać o swojej codzienności, problemach, ale też zaplanować działania na nadchodzące miesiące.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Sochaczewskie koło liczy kilkadziesiąt osób, choć ludzi z dysfunkcją wzroku, którzy nie sformalizowali swojego członkostwa, jest o wiele więcej. O skali tego, ilu ludzi zmagają się z przypadłością, niech świadczą dane – na Mazowszu PZN gromadzi około 7 tysięcy osób. Niektóre z nich są aktywne zawodowo, inne, ze względu na problemy zdrowotne, potrzebują wsparcia widzącego opiekuna. To właśnie ci opiekunowie – rodziny oraz przyjaciele członków koła, są często nieodzowni podczas organizowanych wycieczek czy wydarzeń. Nic więc dziwnego, że w trakcie sochaczewskich obchodów to im dziękowano wyjątkowo serdecznie.

Życzenia członkom złożyli również przedstawiciele samorządów - Joanna Kamińska, naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia Urzędu Miejskiego oraz Katarzyna Kajak, dyrektorka Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, które przekazały okolicznościowe upominki w imieniu, odpowiednio: burmistrza Piotra Osieckiego i starosty Jolanty Gonty. Wszelkiej



pomyślności członkom koła PZN życzyły również dyrektorka MOPS Zofia Berent i dyrektorka Dziennego Domu Pomocy Społecznej Teresa Michałowska.

Po części oficjalnej przyszedł czas na wspólny poczęstunek i rozmowy przy kawie i herbacie. Jak podkreślają członkowie koła, możliwość wymiany doświadczeń z innymi jest jedną z największych zalet działalności PZN. Osobom w nim zrzeszonym łatwiej jest funkcjonować borykając się z niepełnosprawnością, tym bardziej, że u części z nich pojawia się ona gwałtownie, zmuszając do nauczenia się życia w nowych realiach. I tu właśnie nie do przecenienia jest rola

związku. Jest on bowiem organizacją o charakterze samopomocowym – powołaną przez samych niewidomych, działającą na rzecz niewidomych i zarządzaną przez niewidomych.

Jako ciekawostkę warto dodać, że Międzynarodowy Dzień Niewidomych zwanym jest również Międzynarodowym Dniem Białej Łaski. Historia tego atrybutu osób ociemniałych jest bardzo interesująca i sięga roku 1921. Wtedy pewien młody fotograf mieszkający w Wielkiej Brytanii uległ nieszczęśliwemu wypadkowi i stracił wzrok. Początkowo był tym faktem załamany, ale z czasem zaczął samodzielnie wychodzić z domu. Zabierał do pomocy zwykłą

łaskę, lecz szybko stwierdził, że nie zapewnia ona dostatecznego bezpieczeństwa i stwarza zagrożenie dla innych użytkowników ulic. Zwyczajnie nie zawsze jest dostrzegana przez innych. Wpadł na pomysł pomalowania jej na biały kolor, aby była lepiej widoczna i zwracała uwagę przechodniów. Pomysł okazał się trafiony, i z biegiem lat białe łaski zaczęły towarzyszyć niewidomym na wszystkich kontynentach.

Koło PZN Sochaczew mieści się w MOPS przy al. 600-lecia 90. Osoby zainteresowane dołączeniem do niego związek zaprasza na dyżury, które odbywają się w pierwszy i ostatni piątek miesiąca od 10:00 do 12:00.

## Będą zniżki dla rodzin z niepełnosprawnym dzieckiem

**Od 1 stycznia ruszy pilotażowa Mazowiecka karta dla rodzin z dzieckiem z niepełnosprawnością. Dzieci i ich opiekunowie będą mogli liczyć m.in. na 100 proc. zniżkę w pociągach Kolei Mazowieckich i duże zniżki w mazowieckich instytucjach kultury.**

Prace nad wprowadzeniem karty rozpoczęły się z inicja-

tyw rodziców i osób związanych zawodowo z dziećmi z niepełnosprawnością. Karta ma od 2020 r. obejmować niepełnosprawne dzieci i młodzież do 18 roku życia oraz opiekuna. Mazowsze byłoby pierwszym województwem wprowadzającym takie rozwiązanie. Obecnie trwają prace nad regulaminem, wzorem karty i katalogiem partnerów. Wła-

dze województwa zamierzają zaprosić do współpracy nie tylko samorządy, ale i przedsiębiorców.

Akces do projektu zgłosiły już instytucje kultury samorządu województwa mazowieckiego – teatry, muzea czy skanseny. Zniżki przez nie oferowane wyniosą od 50 proc. Ulgi dotyczyłyby również środków transportu (w tej chwili –

Kolei Mazowieckich oraz Warszawskiej Kolei Dojazdowej). Do tej pory dzieciom z niepełnosprawnością i opiekunowi w KM ustawowo przysługiwała zniżka od 78 proc. Mazowiecka karta pozwoli skorzystać z bezpłatnych przejazdów, czyli 100-procentowej ulgi. Na Mazowszu dotyczyłoby to ok. 50 tys. dzieci.

(opr. ap)



# Wracają spotkania z burmistrzem

Stało się to już coroczną tradycją. Burmistrz Piotr Osiecki, tak jak każdej jesieni, odbędzie cykl ośmiu spotkań z mieszkańcami wszystkich dzielnic Sochaczewa. Każde z nich rozpocznie się o godzinie 18.00. Będzie to okazja do wymiany uwag, spostrzeżeń, rozmów o aktualnej sytuacji miasta.

**Maciej Frankowski**

[maciej.frankowski@sochaczew.pl](mailto:maciej.frankowski@sochaczew.pl)

Serdecznie zapraszam wszystkich sochaczewian. Jak co roku, żeby porozmawiać o sprawach miasta, nie trzeba przychodzić do ratusza. Będę miał przyjemność zobaczyć się z Państwem w każdej części Sochaczewa, blisko waszych miejsc zamieszkania, w dogodnych dla większości godzinach. W poprzednich latach na naszych spotkaniach udało się porozmawiać o bardzo wielu ważnych sprawach i rozwiązać mnóstwo istotnych problemów, dlatego jestem zadowolony nawet z tych najtrudniejszych rozmów – zaprasza Piotr Osiecki.

Jak pokazuje historia dotychczasowych spotkań burmistrza z mieszkańcami, potrzeby i priorytety sochaczewian ulegają zmianie. Jeszcze pięć lat temu, niemal na każdym spotkaniu, wiodącym tematem było asfaltowanie osiedlowych uliczek. Obecnie, gdy problem utwardzania dróg został już w ogromnym stopniu rozwiązany, w poprzed-

**13 LISTOPADA - SOCHACZEWSKIE CENTRUM KULTURY  
UL. 15-SIERPNIA 83, GODZ. 18.00**

**15 LISTOPADA - SOCHACZEWSKIE CENTRUM KULTURY  
UL. CHOPINA 101, GODZ. 18.00**

**18 LISTOPADA - ŚRODOWISKOWY DOM SAMOPOMOCY  
UL. ZAMKOWA 4A, GODZ. 18.00**

**20 LISTOPADA - DZIENNY DOM POMOCY SPOŁECZNEJ  
AL. 600-LECIA 90, GODZ. 18.00**

**22 LISTOPADA - KRAMNICE (SALA KONFERENCYJNA)  
UL. 1 MAJA 21, GODZ. 18.00**

**25 LISTOPADA - PRZEDSZKOLE NR 7 im. Marii Montessori  
UL. ŻWIRKI I WIGURY 15, GODZ. 18.00**

**27 LISTOPADA - KARWOWO (SALA PARAFIALNA)  
UL. LAZUROWA 44, GODZ. 18.00**

**29 LISTOPADA - SALON FRYZJERSKI „U RENI”  
UL. SZAJNOWICZA 7, GODZ. 18.00**

nim roku mieszkańcy najczęściej pytali o plany budowy oświetlenia w ich najbliższej okolicy, o powstające tereny rekreacyjne nad sochaczewskimi rzekami, byli zaniepokojeni sytuacją na rynku śmieciowym. W okresie jesienno-zimowym niezmiennie

też pojawia się temat bezpieczeństwa po zmroku na sochaczewskich osiedlach i smogu, zawdzięchanego sąsiadom palącym w piecach czym popadnie.

Każde z ośmiu tegorocznych spotkań rozpocznie się o godz. 18.00. Ich formuła pozostanie bez zmian.

Burmistrz najpierw krótko podsumuje wykonane inwestycje i zmiany, jakie zaszły w danej części Sochaczewa w minionym roku oraz odniesie się do uwag zgłoszonych podczas ostatniego spotkania. Następnie Piotr Osiecki zaprosi sochaczewian do dyskusji.



## Rusza konkurs architektoniczny

**Przed nami kolejna edycja konkursu architektonicznego organizowanego przez Urząd Miasta w Sochaczewie oraz Wydział Architektury Politechniki Warszawskiej. W tym roku studenci zmierzają się z trzema tematami: wzgórzem zamkowym i jego otoczeniem, budynkiem muzeum oraz budynkiem szkoły muzycznej.**

W środę 16 października uczestnicy tegorocznej edycji konkursu spotkali się w kramnicach miejskich z przedstawicielami urzędu miasta. Grupie studentów towarzyszył koordynator konkursu z ramienia Politechniki Warszawskiej dr Maciej Czarnecki. Urząd Miasta reprezentowali naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Architektury Tadeusz Krysiak oraz Julian Zasuwa ze wspomnianego wydziału.

Na spotkaniu omówione zostały trzy tematy, z którymi zmierzają się studenci architektury, a każdy z nich podzielono na trzy zagadnienia. Pierwszy dotyczy sochaczewskiego zamku i jego otoczenia. Powstać mają koncepcje dalszego zagospo-

darowania samych ruin, amfiteatru w dialogu z właśnie realizowanym projektem oraz powstania kompleksu usługowego w rejonie podzamcza.

Kolejny temat to budynek sochaczewskiego muzeum. Pierwsze zagadnienie dotyczy jego modernizacji. Dwa kolejne odnoszą się do zaprojektowania dwóch nowych skrzydeł budynku.

Ostatni temat wiąże się z budynkiem szkoły muzycznej. Tu studenci również mają stworzyć koncepcję modernizacji obiektu, a także koncepcję modernizacji skrzydła dydaktycznego oraz budowy zupełnie nowego skrzydła dydaktycznego.

Prace będą oceniane przez wykładowców Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, przedstawicieli Urzędu Miasta w Sochaczewie oraz przedstawicieli wojewódzkiego konserwatora zabytków w Płocku. Laureatów poznamy wiosną przyszłego roku, a ogłoszenie ich nazwisk połączone zostanie z wystawą zwycięskich projektów, zorganizowaną w kramnicach miejskich.

(seb)

## Dodatkowe miejsca do handlu

**W związku z nadchodzącym dniem Wszystkich Świętych informujemy o dodatkowych miejscach do handlu. Sprzedaż kwiatów, wieńców i zniczy może się odbywać w następujących punktach:**

- ✓ pas drogowy wzdłuż ogrodzenia cmentarza - ulice Cmentarna i Moniuszki,
- ✓ pas zieleni przed cmentarzem Komunalnym przy ul. Trojanowskiej 89,
- ✓ pas zieleni przy al. 600-lecia, naprzeciwko cmentarza parafialnego.



Z wyżej wymienionych nieruchomości opłaty placowe i targowe pobiera Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie. MOSiR zobowiązany jest do utrzymania czystości i porządku na wskazanych terenach, a także do oznakowania terenów przeznaczonych do handlu, w tym do organizacji ruchu.

Handlujący nie mogą zaskładać wjazdów do nieruchomości ani handlować w miejscach niewyznaczonych, np. na chodniku przy ul. Traugutta.

## Nakrętki dla Kuby

**Kolejny rok uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 zbierają nakrętki, a zysk z ich sprzedaży przeznaczony jest na leczenie Kuby Chrabańskiego. Chłopiec walczy z glejakiem nerwu wzrokowego.**

Kubuś od 7 lat walczy z guzem mózgu. We wrześniu 2013 r. nastąpiła wznowa choroby i możliwości leczenia w Polsce wyczerpały się. Szansę uratowania dziecka dał niemiecki neurochirurg, który zakwalifikował

Kubę do częściowej resekcji guza. Niestety szansa ta kosztuje prawie 39 tysięcy euro.

Zdając sobie sprawę z tego jak trudno jest zgromadzić taką sumę, w pomoc rodzinie Chrabańskich zaangażowali się uczniowie i nauczyciele z „czwórki”. Tylko we wrześniu zgromadzili aż siedem worków nakrętek. Organizatorzy akcji apelują: każda nakrętka jest na wagę życia, nie wyrzucaj - podaruj ją Kubusiowi!

opr. (ap)



# W złotych czasach zasilała parowozy

Sochaczew ma kolejny zabytek. Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków, prof. Jakub Lewicki, do rejestru zabytków wpisał znajdującą się przy ul. Sienkiewicza wieżę ciśnień. Przypominamy losy tego 99-letniego obiektu.

**Agnieszka Poryszewska**

[agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl](mailto:agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl)

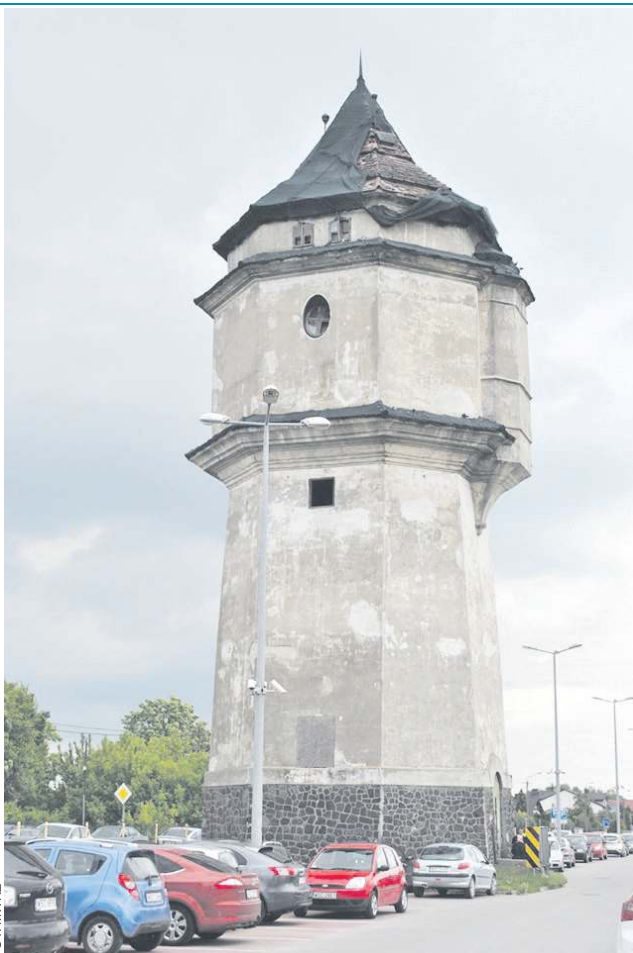
Wieżami ciśnień określane są budowle o charakterze technicznym, w których górnej części umieszczony jest zbiornik wody. Jego usytuowanie jest nieprzypadkowe - pozwala ono uzyskać odpowiednie ciśnienie rozprowadzanej wody. Można wyróżnić: wieże komunalne (należące do sieci wodociągowych doprowadzających wodę przede wszystkim do budynków mieszkalnych), kolejowe (z których napełniane były parowozy w czasach kolei parowej, zapewniały wodę dla obiektów technicznych i socjalnych stacji kolejowych - taki właśnie obiekt mamy w Sochaczewie), zakładowe (występują przy obiektach przemysłowych, gospodarstwach rolnych czy kompleksach szpitalnych). Wieże ciśnień są interesujące nie tylko ze względu na ich użytkowy charakter, ale także z uwagi na wygląd. Forma tych budowli bywa bowiem bardzo zróżnicowana. Starsze wieże są często bardzo efektowne, bogato zdobione i ciekawie zaprojektowane.

Nie każdy wie, że przed I wojną światową w naszym mieście funkcjonowała inna wieża. Powstała ona w roku 1905 i miała charakter obiektu kontrolnego kolei. Nie przetrwała jednak walk nad Bzurą i jej pozostałości ostatecznie zostały rozebrane. W tej samej lokalizacji w 1921 roku wzniesiono obecną wieżę ciśnień. Jak wynika z informacji udostępnionych przez konserwatora zabytków, budynek ma wysokość 29 m i łączną powierzchnię 1760m<sup>2</sup>. Jego historia jest nierozwalnie związana z dziejami naszego dworca, który powstał pod koniec XIX wieku, jako jeden z przystanków na trasie określonej nazwą Kolei Warszawsko-Kaliskiej (łączącej Warszawę z Łodzią i Kaliszem). We wspomnianym już roku 1921, po połączeniu Kutna ze Strzałkowem, Sochaczew znalazł się na trasie Wschód - Zachód, łączącej Moskwę z Berlinem. Od

początku powstania Kolei Warszawsko-Kaliskiej pociągi były ciągnięte przez lokomotywy parowe, dlatego na terenie stacji Sochaczew, w konstrukcji żelbetowej, zbudowano wieżę, która mogłaby pobierać wodę z Bzury.

Zmieścić może ona 230m<sup>3</sup> wody i jest podzielona na pięć kondygnacji o wysokości: I - 7,6 m; II - 4,2 m; III - 3,21 m; IV - 7,83 m; V (poddasze) - 6,8 m. Wybudowano ją według typowego projektu z pierwszej ćwierci XX w. (podobne stanęły również przy stacjach w Białej Podlaskiej, Koninie, Łodzi Kaliskiej, Nasielsku, Pilawie, Radomsku, Tłuszczu, czy Żyrardowie), opracowanego w Dyrekcji Budowy Kolei Państwowych. W momencie powstania obecny zabytek techniki był bardzo nowoczesny. Stylistycznie, np. poprzez profilowane gzymsy, czy wykusz wsparty na konsoli, wieża nawiązywała do nurtu neobarokowego. Niewątpliwie stanowi cenny relikwitu rozwoju infrastruktury kolejowej Sochaczewa i jako taki została wpisana do rejestru zabytków przez Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Po elektryfikacji linii Warszawa-Poznań oraz Kutno-Łódź wieża straciła swoje znaczenie. W roku 1984 przeprowadzono jej ostatni remont. Do dziś pozostaje nieużytkowana i jest własnością PKP. Jaka jest jej przyszłość i czy wieża ma szansę stać się obiektem o charakterze np. muzealnym, ciężko w tej chwili wyrokować. Na pewno należy zwrócić uwagę na fakt, że wpis do rejestru zabytków to nie tylko prestiż dla uwzględnionego w nim obiektu, ale też jedna z form ochrony konserwatorskiej. PKP ma teraz obowiązek zabezpieczenia i utrzymania zabytku oraz jego otoczenia w jak najlepszym stanie oraz korzystania z niego w sposób zapewniający trwałe zachowanie jego wartości.



FOT. MWKZ

Ostatni remont obiektu przeprowadzono w 1984 roku



FOT. MWKZ

Wewnątrz wieży znajduje się pięć kondygnacji



FOT. ZBIORY T. MAZURKIEWICZA

Wieżę można znaleźć na wielu fotografiach z II wojny światowej



FOT. ZBIORY T. MAZURKIEWICZA

W trakcie walk została ona poważnie zniszczona



Tak wewnątrz wieży widzą w przyszłości studenci Politechniki Warszawskiej



FOT. WIECISNIENIEU

Pierwsza wieża - 1915 rok



Zgodnie z zapowiedzią, w roku obchodów 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej i Bitwy nad Bzurą, wracamy do wspomnień Barbary Sieroty, z domu Karwaszewskiej, spisanych przez jej prawnuczkę, Judytę Stępińską. Uczennica siódmej klasy Szkoły Podstawowej nr 6 przystąpiła do organizowanego przez bibliotekę pedagogiczną w Sochaczewie konkursu „Wydajemy własną książkę” i w swojej kategorii wiekowej zajęła I miejsce. Zachęcamy do lektury kolejnych rozdziałów książki Judyty - Praca Marii, Basia w Łowiczu, Komunia, Koniec wojny i Epilog.

# Zaczęło się na dworcu w Sochaczewie....

Wspomnienia Barbary Sieroty (z domu Karwaszewskiej) spisała prawnuczka, Judyta Stępińska.

## Praca Marii

Sytuacja rodziny w miarę upływu czasu pogarszała się. Skromne zapasy jedzenia skończyły się. Mama, babcia, dzieci usiadły w kuchni i zaczęły płakać. Nie wiedzieli, jak zdobyć pieniądze na jedzenie. Maria załamała się, nie wierzyła w żaden cud. Mówiła:

- Teraz to już wszyscy pomrzemy z głodu. - Łkanie i rozmowy usłyszała sąsiadka z góry. Przyszła do rodziny.  
- Co się stało Marysiu? Dlaczego wszyscy płaczą?  
- Właśnie obrałam ostatnie ziemniaki i nie mam czym ich zasypać. To nasz ostatni posiłek. Nic więcej nie zostało.

W dalszej rozmowie przedstawiła sytuację w rodzinie. Sąsiadka zaproponowała pomoc - pracę u „żandarmów”. Ponieważ robili oni remont w jednej z kamienic, potrzebna była sprzątaczką. Sąsiadka już u nich pracowała. Była kucharką. Maria zgodziła się. Do jej codziennych obowiązków należało głównie dokarmianie więźniów, sprzątanie po przesłuchaniach, palenie w piecu, wnoszenie węgla z piwnicy. W piwnicy budynku był cele. Znajdowali się w nich dotkliwie pobici oraz przywiązani łańcuchami do ścian ludzie. Maria musiała przynosić im suchy chleb i wodę. Mimo ogromnego ryzyka zawsze posmarowała smalcem pieczywo, a zamiast wody dawała herbatę. Przez kraty podawała papierosy. Bardzo się narażała, wiedziała, na co stać granatowych policjantów.

Jednak dobro uczynione innym wraca z podwójną mocą. Już po wojnie jeden z ocalałych więźniów odnalazł Marię i w dowód ogromnej wdzięczności przywiózł całej rodzinie kilkanaście worków z ziemniakami, mąkę i produkty mięsne.

Na co dzień Maria spotykała w pracy żandarmów. Mimo że byli to bardzo okrutni ludzie, niektórzy z nich okazywali drobne przejawy człowieczeństwa. Jeden dawał Marii perfumy, czekoladę, żeby obdarowała dzieci. Chyba było mu jej szkoda.

Żandarmi zdobywali jedzenie od przesłuchiwanego osób. W stolicy panował głód. Jej mieszkańcy przyjeżdżali koleją do Sochaczewa i kupowali w okolicznych gospodarstwach mąkę oraz mleko i zawozili do stolicy. Było to karane. Funkcjonariusze, sprawdzając bilety, przyglądali się ludziom, jak widzieli coś podejrzanego, to przeszukiwali ich. Zazwyczaj żandarmi zabierali znalezione jedzenie.

Marii coraz ciężiej było pracować. Gdy wracała do domu, była załamana: trudno było wytrzymać psychicznie tak wielkie okrucieństwo. Przerastał ją widok pobitych, zakrwawionych ludzi, którzy nie mogą podnieść ręki. To było coś strasznego. Wiedziała, że nie da rady dłużej, lecz musi wytrzymać, aby nakarmić dzieci. Po sześciu miesiącach ciężkiej pracy musiała jednak z niej odejść.

## Basia w Łowiczu

Teraz obowiązek utrzymania rodziny spoczął na naszej bohaterce - Basi. Był rok 1943. Dziewczynka miała 10 lat. Jeździła nocnym przejazdem do Łowicza. Czekala tam całą noc. Rano kupowała chleb i w Sochaczewie sprzedawała go, chodząc od domu do domu. Nikt z rodziny z nią nie jeździł. W tym czasie zdążyła zaprzyjaźnić się z osobami, które w taki sposób pracowały. Nie była sama, dużo dzieci chciało kupić pieczywo. Po wyjściu z pociągu młodzi ludzie biegli jedno przez drugie, aby być pierwszym w kolejce. Basia całą noc przesypiała na ławce na dworcu. Czasami rozmawiała z kobietą pracującą w dworcowym bufecie.

Pewnego razu na wyprawę po chleb do Łowicza pojechała razem z Basią Jadzia - jej siostra. Gdy żandarmi sprawdzali metryki zauważyli, że siostra ma ciemne włosy. Od razu stwierdzili, że jest pochodzenia żydowskiego.



W Sochaczewie i w jego okolicach rozegrała się największa bitwa kampanii wrześniowej – Bitwa nad Bzurą. Wiele miejsc, domów zostało zniszczonych podczas walk. Przez pierwsze dni tej bitwy Basia i jej rodzina nie opuściła miasta. Schronienie znaleźli w podziemnym tunelu znajdującym się w pobliżu zamku Książąt Mazowieckich. Na zdjęciu tzw. kanał królewski biegnący od zamku w kierunku dawnego MOK przy ul. Żeromskiego.

Zabrali ją i prowadzili na rozstrzelanie. Basia zaczęła krzyczeć:

- To moja siostra, proszę ją zostawić! Ona jest Polką, nie Żydówką!

Zebrała się grupa gapiów. Pani bufetowa, która znała Basię, usłyszawszy, co się dzieje, podeszła do Niemców i zaczęła tłumaczyć, że ona zna Basię, a Jadzia to Polka. Puścili ją, lecz o mały włos doszłoby do tragedii. Od tego czasu siostra już nie jeździła z dziewczynką.

Czasami zdarzało się, że miała handlarkę, aby uniknąć konfiskaty chleba w pociągu przez żandarmów, wracała pieszo z Łowicza. Szła wzdłuż torów z workiem chleba na plecach. Gdy po takim „spacerze” zobaczyła ją mama, rozplakała się. Posadziła dziesięcioletkę na krześle, nalala ciepłej wody do miski i myła jej drobne, zmęczone nogi.

## Komunia

Komunia to ważne wydarzenie w życiu większości dzieci. Moja prababcia też doświadczała tego uczucia, jednak miejsce, sposób, strój różniły się od dzisiejszego wyobrażenia tego święta. Ponieważ pod koniec wojny była duża bieda, każdy cieszył się z drobnego prezentu.

Zacznijmy od początku. Najpierw tłum dzieci siedł do kościoła na mszę świętą i przyjmował komunię. Następnie każdy rozchodził się do swoich domów na wspólne z rodziną świętowanie tego wydarzenia.

Basia była ubrana w białą sukienkę, co prawda używaną, ale dziewczynka czuła się w niej jak księżniczka. Dostała ją od swojego ojca chrzestnego. Matka chrzestna natomiast obdarowała ją nowymi sandałkami, które pięknie wyglądały na nóżkach Basi.

Po nabożeństwie wróciła do domu z otrzymanym od księdza poświęconym chlebem. W domu wszyscy jej gratulowali, a chrzestny zabrał ją na skromny poczęstunek. Wszystko odbywało się w przydomowym ogrodzie. Nie było tam dużo osób: chrzestny z żoną i Basia. Zgromadzeni usiedli na kocu i otworzyli pudełko z ciastkami kupionymi w cukierni. Dziewczynka po raz pierwszy od kilku lat czuła się szczęśliwa.

## Koniec wojny

Zakończenie wojny prababcia pamięta jako oderwanie od siebie obrazy.

Obraz Rosjan, którzy wkroczywszy do Sochaczewa, plądrowali i niszczyli wszystko, co napotkali na swojej drodze: sklepy, magazyny, budynki. Każdy z nich chciał stamtąd coś wynieść. Po przejściu frontu niektórzy mieszkańcy Sochaczewa szabrowali porzucone mienie, żeby później móc je sprzedać i na tym zarobić. Wśród przeszukujących ruiny była też Basia. Szukała pojemnika na atrament. Znalazła go.

Następne wydarzenie, które zapamiętała, to leżące martwe osoby na ulicy Warszawskiej. Pomiędzy zwłokami krążył mężczyzna z obcęgami i obcinał ludziom palce. Nic nie rozumiała.

Dziewczynka po powrocie do domu zapytała:

- Mamo, dlaczego jakiś pan chodzi po ulicy i obcina ludziom palce?

- Po to, aby sprzedać biżuterię, która się na tych palcach znajduje - wyjaśniła Maria.

W kolejnych dniach oddziały Armii Czerwonej przejeżdżały przez Sochaczew, mama i babcia zdawały sobie sprawę z grożącego dziewczynom niebezpieczeństwa gwałtu. Jadwiga miała 15 lat, a Basia 12. Zabroniły im wychodzenia z domu. Gdy żołnierze dobijali się do ich mieszkania, drzwi otwierała babcia. Rosjanie dopytywali się o dziewczynki, lecz starsza pani mówiła:

- U nas nie ma dziewczeczek\*. My jesteśmy chorzy.

Na szczęście żołnierze odchodzili.

Basia w całym swoim życiu nie chodziła do szkoły. Jedyną formą edukacji, jakiej doświadczyła, były lekcje udzielane przez kobietę, która uciekła z Warszawy. Po powstaniu Niemcy na rozkaz Hitlera zrównali stolicę z ziemią. Nauczycielka przyjechała do Sochaczewa i nauczala dzieci, w tym Basię i jej rodzeństwo. Głównie uczyła ich pisać, czytać. W zamian za to dzieliła z nimi mieszkanie.

## Epilog

W powojennej Polsce jednym z najważniejszych świąt był 1 Maja. Dziewczynka, chcąc zarobić pieniądze, zaczęła sprzedawać lemoniadę na ulicy. Wspomina tę pracę najlepiej ze wszystkich, które wykonywała w całym swoim długim życiu.

Maria natomiast znalazła pracę w domu dziecka, prała tam ubrania i pościel. Może nie były to najprzystojniejsze czynności, ale cieszyła się, że może zarabiać na utrzymanie.

Jerzy wciąż był we Wrocławiu, powoli zaczął myśleć o założeniu rodziny. Po czterech latach ożenił się i miał dzieci. Zamieszkał w Swarzędzu. Mimo dzielącej ich odległości, rodzina często się odwiedzała. Basia w wieku piętnastu lat została chrzestną jednego z dzieci Jerzego. Brat bardzo kochał swoją młodszą siostrę, najbardziej z całego rodzeństwa.

Basia miała stoisko na rynku, prowadziła hotel i małą hodowlę świń, kury oraz kaczki. Na początku lat pięćdziesiątych XX wieku wyszła za mąż i urodziła trójkę wspólnych dzieci. Oprócz tego jest dziś wspólną babcią i prababcią.

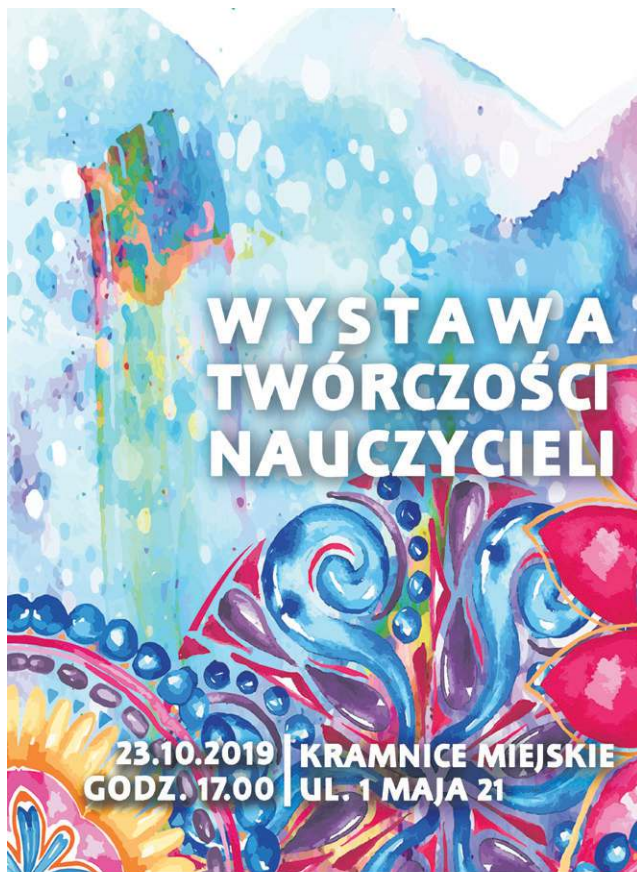
Poznając historię dzielnej Basi, ratującej od głodu swoją rodzinę, powinniśmy zatrzymać się i docenić nasze dzisiejsze wygodne życie. Potwórzyć za Wisławą Szymborską: „Tyle o sobie wiemy, ile nas sprawdzono”. Nasza bohaterka egzamin z dobrego życia zdała celująco. Życie małej Basi nie było kolorowe, ale ona nie załamywała się, tylko szła przed siebie i próbowała naprawiać świat wszystkimi swoimi siłami.

\* Dziewoczka (ros.) - dziewczyna





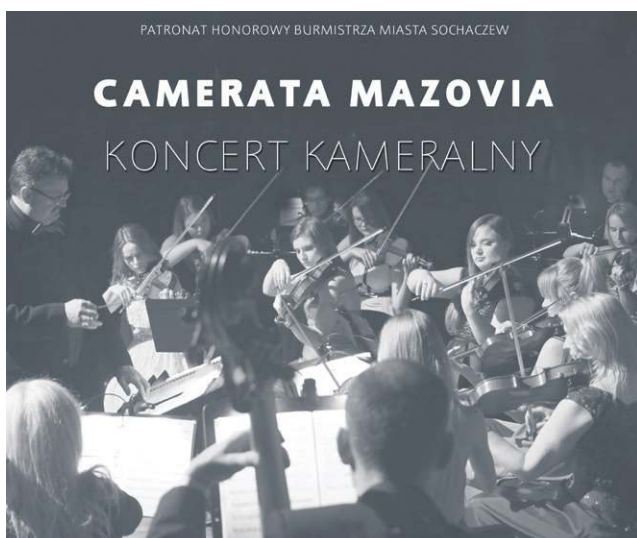
## Twórczość, zabawa, relaksacja



**WYSTAWA  
TWÓRCZOŚCI  
NAUCZYCIELI**

**23.10.2019 | KRAMNICE MIEJSKIE  
GODZ. 17.00 | UL. 1 MAJA 21**

WWW.SCK.SOCHACZEW.PL / TEL. 46 862 71 48



**CAMERATA MAZOVIA**  
KONCERT KAMERALNY

W PROGRAMIE

PETER WARLOCK  
Capriol Suita na orkiestrę smyczkową

Jean Sibelius  
Andante Festivo

Piotr Czajkowski  
Serenada C-dur op. 48

Edward Grieg  
Suita z czasów Holberga op. 40

WSPÓŁFINANSOWANIE MIASTO SOCHACZEW

KOŚCIÓŁ

ŚW. JÓZEFA ROBOTNIKA

W CHODAKOWIE

27 PAŹDZIERNIKA 2019

GODZ. 19.00

wstęp wolny

Od października w Sochaczewskim Centrum Kultury w Chodakowie działa nowa pracownia - Majolika. Jest to pracownia ceramiki, którą prowadzi Maja Ryż – artystka plastyk, pedagog specjalny oraz terapeuta integracji sensorycznej. Zajęcia odbywają się raz w tygodniu w formie warsztatów, w trakcie których wykorzystywane są różne techniki ceramiczne.

Warsztaty skierowane są zarówno do dzieci, młodzieży, jak i dorosłych. Pierwsza opcja zajęć umożliwia uczestnikom poznanie i wykorzystanie takich technik jak lepienie z wałeczków, modelowanie dekoracji według własnego projektu, bądź lepienie z płata gliny. W trakcie zajęć dzieci mają zapewnioną opiekę merytoryczną, narzędzia rzeźbiarskie i glinę. Prowadząca warsztaty artystka Maja Ryż zaznacza, że praca z gliną jest zajęciem nie tylko twórczym, ale też relaksacyjnym.

- Modelowanie wymaga dużej precyzji, przez co uczy cierpliwości. Jest doskonałym odśrodkowującym, a jednocześnie pozwala rozwinąć się twórczo.

Pierwsze uczestniczki zajęć, Karolina, Maja, Julka i Lenka, najbardziej lubią lepić przedmioty dla lalek - mebelki oraz zestawy małych naczyń kuchennych. Uważają, że modelowanie nie jest trudne. Wcześniej lepiły z plasteliny. Na tym etapie zajęć modelowanie gliny daje im najwięcej radości. Pierwsze przedmioty są już po wypale. Kolejny etap - szkliwienie, przewidziany jest na kolejną sesję zajęć.



FOT. IZA STRZELECKA

Od osób chcących dołączyć do pracowni Majolika żadne konkretne umiejętności nie są wymagane. Na początek wystarczy dobre chęci i wyobraźnia.

- Do zdobienia gliny mogą posłużyć przedmioty o ciekawych, różnorodnych fakturach, które tak naprawdę można znaleźć wszędzie. Mogą to być nawet szyszki, łupiny orzechów i liście, których obecnie mamy pod dostatkiem. W glinie można odbić wszystko – mówi Maja Ryż.

Dруга forma zajęć daje możliwość praktycznego poznania całego procesu tworzenia ceramiki. Na jednych zajęciach można skonstruować rzeźbę, która po wyschnięciu zostanie wypalona na tak zwany „biscuit”. Kolejne spotkania poświęcone będą dekorowaniu powstałych wytworów szkliwami i angobami (delikatna powłoka z białej lub barwionej glinki nakładana na wyrób przed wypaleniem – przyp. red.). Następnie ozdobione prace po raz drugi trafią do pieca ceramicznego, gdzie będą wypalane w temperaturze do 1200°C. Finalny efekt może sprawić wiele satysfakcji,

bo będzie to rezultat pracy własnych rąk.

- Z gliny mogą powstać praktyczne przedmioty codziennego użytku, typu talerze, misy, patery czy kubki. Ogólnie wyrobami z gliny można ozdobić sobie cały dom, zaaranżować wnętrze – zapewnia Maja Ryż, która sama najbardziej lubi tworzyć dekory ściennie, kolorowe kafle i płaskorzeźby. Duży wpływ na wytwory artystki mają techniki graficzne, linoryty, drzeworyty z charakterystycznym głębokim żłobieniem. Często wykorzystuje te motywy pracując nad obrazami ceramicznymi i kaflami. Część z nich można było podziwiać na wystawie „Terra – różne oblicza”, która zaprezentowana została w 2018 roku w Galerii ZeDeK w Sochaczewskim Centrum Kultury w Boryszewie.

W pracowni ceramicznej Majolika uczestnicy warsztatów mają szansę nie tylko podzielać twórczo, pobudzić kreatywność i rozwinąć się manualnie, ale też się zrelaksować. Modelowanie gliny jest znakomitą odskocznią od problemów

dnia codziennego. Kontakt z gliną odśrodkowuje, angażuje zmysły, pozwala zagłębić się w świat własnej wyobraźni. Dodatkowo umożliwia też eksperymentowanie i twórcze poszukiwanie rozwiązań, przez co pozytywnie wpływa na koncentrację i kształtuje cierpliwość dzieci. Tematy zajęć w pracowni Majolika dostosowane są do możliwości i zdolności manualnych uczestników. Liczy się pomysłowość, a ograniczeniem może być jedynie własna wyobraźnia. Warto podkreślić, że wszystkie prace powstałe podczas zajęć stają się własnością ich twórców.

Zajęcia ceramiczne w Pracowni Majolika odbywają się w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. Chopina 101, w każdy piątek w godzinach 16:00-17:00 oraz 17:00- 18:00. Bliższe informacje udzielane są w sekretariacie Sochaczewskiego Centrum Kultury przy ul. Chopina 101, telefonicznie pod nr (46) 863-25-72 lub mailowo: sekretariat.chopina.sck@gmail.com

Adres redakcji:  
Sochaczewskie Centrum Kultury  
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83  
Kontakt:  
e-mail: iza.strzelecka.sck@gmail.com  
tel: 46 863 07 68, 886 626 747

Redaguje:

Iza Strzelecka

Rozwój infrastruktury kultury w Sochaczewskim Centrum Kultury realizowany jest z udziałem środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

**MKIDN**  
MINISTERSTWO  
KULTURY I DZIEDZICTWA  
NARODOWEGO.





## Eric zaczarował publiczność

12 października w Klubie Kontrast w Sochaczewskim Centrum Kultury w Boryszewie wystąpił, dobrze już znany miejscowej publiczności, Eric Folly. Wokalistę goście klubu mogli usłyszeć we wrześniu minionego roku, kiedy to swoim występem zdobył serca sochaczewian. Świetnie zaprezentował się również w noworocznym koncercie Orkiestry Kameralnej Camerata Mazovia, w którym zaśpiewał największe szlagiery muzyki francuskiej m.in. „La vie en rose” i „Champs elysées”. Tym razem Eric Folly wystąpił w trio z Jackiem Prokopowiczem (klawisze) i Piotrem Rodowiczem (kontrabas). Sochaczewianie tłumnie przybyli na koncert, wypełniając Klub Kontrast po brzegi.

Październikowy koncert w „Kontraście” różnił się od poprzednich występów Erica w Sochaczewie. Artysta znany jest jako świetny wykonawca i interpretator francuskiej muzyki ery Edith Piaf, Charles’a Aznavoura, Yves Montand’a czy Joe Dassin’a. Tym razem zaprezentował własny repertuar.


FOT. IZA STRZELECKA

FOT. SEBASTIAN STĘPIEN

W sobotni wieczór goście klubu usłyszeli autorские utwory Erica w ciekawej, głównie lirycznej, odsłonie muzycznej. Artystę wspomogli na scenie uznani muzycy: pianista i organista Jacek Prokopowicz oraz grający na kontrabasie Piotr Rodowicz. Zasłuchana w pięknie brzmiących francuskich tekstach piosenek, publiczność kołysała się w rytm nostalgicznych dźwięków. Artysta, miłym, aksamitnym głosem, wprowadził wszystkich w wyśmienity nastrój. Większość utworów dedykowana była kobietom, bo według Erica Folly, jest to nieskończone źródło inspiracji.

Cały wieczór przebiegł w serdecznej, przyjaznej atmosferze. Wokalista nawiązał z publicznością świetny kontakt. Poszczególne piosenki przeplatane były zabawnymi opowieściami, którymi przybliżał okoliczności powstania jego autorskich kompozycji. Artysta kolejny raz oczarował sochaczewską publiczność. A my już dzisiaj możemy zdradzić, że nie był to ostatni występ Erica Folly w Sochaczewskim Centrum Kultury.



Zapraszamy do Galerii ZeDeK w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. 15 Sierpnia 83 na wernisaż wystawy „Inna perspektywa” Pracowni Eksperymentów Audiowizualnych. Uroczyste otwarcie wystawy odbędzie się 26 października o godz. 18.00, tuż przed Filmowym Jam Session.

Z reguły oglądamy otaczający nas świat z wysokości stu kilkudziesięciu centymetrów. Wystarczy jednak usiąść lub się położyć, a nasza rzeczywistość zmieni się nie do poznania. Nie wierzysz? Zajrzyj przez dziurkę od klucza i przyjdź na wernisaż wystawy „Inna Perspektywa”. Fotografie i obrazy będzie można oglądać w Galerii ZeDeK do połowy listopada. Wstęp wolny.

## Filmowy Jam Session

Pokaz filmu niemego z muzyką na żywo



## Berlin, symfonia wielkiego miasta

Marek Chrzan - gitara  
 Bolesław Młodawski - klawisze  
 Łukasz Rogowiecki - klawisze / efekty  
 Meyson - gitara / elektronika  
 Gamid Ibadullayev - perkusja / flet

**26 października 2019r.**  
**godz. 19:00**

**Wstęp wolny**

Sochaczewskie Centrum Kultury  
 ul. 15 Sierpnia 83



## Śpiewajmy Panu!

Góra Błogosławieństw to katolicka wspólnota wielbiąca Boga śpiewem i muzyką. Założycielami grupy są Marta Wasilewska i Piotr Kwiatkowski. Tak o Górze Błogosławieństw opowiada Marta Wasilewska:

„Zaczęło się od koncertu na górze zamkowej w Sochaczewie 19 czerwca 2014 w Boże Ciało. Grupa kontynuowała koncerty w latach 2015, 2016 i 2017 roku. Razem z orkiestrą Camerata Mazovia



zagraliśmy wspólny koncert ku czci św. Jana Pawła II 16 października 2015 r. Występowaliśmy w świątyniach sochaczewskich podczas czuwań przygotowujących wiernych do

Światowych Dni Młodzieży. Mieliśmy również zaszczyt zagrać podczas mszy świętej na Wąłach w Częstochowie. Co roku mamy możliwość brania udziału w Kongresie Od-

nowy w Duchu Świętym Diecezji Łowickiej posługując jako diakonia muzyczna.

Spotykamy się w Sochaczewskim Centrum Kultury w każdą środę o godz. 18.00.

Zapraszamy osoby utalentowane wokalnie oraz muzyków. Przyłączcie się do nas! Nieważne ile masz lat, czy już gdzieś śpiewałeś. Jeśli chcesz chwalić Boga pieśnią nową – Góra Błogosławieństw to miejsce dla Ciebie!”

## Jadą do Ossy

Dzięki państwa głosowaniu sms-owemu Kasia Ciurzyńska i Szymon Stachlewski z Zespołu Tanecznego „Abstrakt” 30 listopada wystąpią na Gali Mistrzów Tańca w Ossie. Zaanżelowanie rodzin, przyjaciół i sympatyków tancerzy przyniosło świetny efekt. Udało im się uzyskać 1163 głosy w dywizji Street Dance.

- Pragniemy bardzo serdecznie podziękować wszystkim za zaangażowanie w akcję SMS-ową. Jesteśmy wdzięczni za każdy oddany na nas głos, który umożliwił nam udział w Gali Mistrzów Tańca. To dzięki


FOT. ARCHIWUM ZESPOŁU ABSTRAKT

wam mamy możliwość wystąpić na scenie z najlepszymi tancerzami z całej Polski. Trzymajcie za nas kciuki! - powiedzieli po poznaniu wyników Kasia i Szymon.



## Głupota czy brawura?



**Dzięki interwencji pracownika miejskiego monitoringu i szybkiej reakcji policji, być może temu młodemu mężczyźnie uratowano życie.**

W nocy z soboty na niedzielę (12/13 października) kamera monitoringu zauważyła mężczyznę, który położył się na

torach. Przechodzący obok i oczekujący na pociąg na stacji PKP nie reagowali na jego zachowanie, nikt nie próbował wpłynąć na jego postępowanie, skłonić do zejścia z torowiska. Pracownik monitoringu o zdarzeniu zawiadomił policję, która szybko przybyła na miejsce i zabrała mężczyznę z torów.

## Z flagą miasta na szczyt



**Mont Blanc, Klimandżaro, Elbrus – to tylko niektóre szczyty zdobyte przez sochaczewiankę Renatę Ciurzyńską. Sylwetkę pani Renaty oraz jej córki Julii, która również pasjonuje się wspinaczką wysokogórską, prezentowaliśmy już kilka lat temu na łamach „Ziemi Sochaczewskiej”. W międzyczasie sochaczewianka konsekwentnie kontynuowała górskie wyprawy, w trakcie których towarzyszyła jej zawsze flaga naszego miasta.**

W ubiegłym roku zdobyła Kazbek, jeden z najwyższych szczytów Kaukazu leżący na granicy Gruzji z Rosją, o wysokości 5033,8 m n.p.m. Gruzini określają go „kapryśną kobietą” ze względu na trudy związane ze wspinaczką oraz

panującą na nim zmienną aurę. Z kolei we wrześniu flaga Sochaczewa pojawiła się na słoweńskim Triglavie (2864 m n.p.m.), a 1 października na szczycie Mala Mojstravka (2332 m n.p.m.).

To z pewnością nie ostatnie słowo pani Renaty, którą od lat fascynują góry. Jednocześnie, mimo, że docenia ich piękno, zawsze powtarza, że do wspinaczki podchodzić należy zdroworozsądkowo i wiedzieć, kiedy odpuścić. Przykładem może tu być wejście na Aconcagua (6960 m n.p.m.) – najwyższy szczyt Andów, w którym brała udział wraz z córką. Mimo wielkiego zapału w obliczu pogorszenia samopoczucia, przebrały wyprawę. - Po górach chodzi się głową, a nie mięśniami i kondycją – powtarzają. (ap)

# Psiaki czekają na adopcje

Byłe miejskie schronisko „Azorek”, znajdujące się w Kozuszkach Parcel, jest w trakcie wygaszania, które potrwa jeszcze kilka miesięcy. Ochronka nie przyjmuje nowych zwierząt, poszukuje natomiast domów dla podopiecznych, którzy wciąż pozostają w schronisku.

Jak informuje sochaczewski oddział Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, we wrześniu dziewięć psów znalazło nowe domy. Kilku kolejnych podopiecznych schroniska znalazło również nowe domy w październiku. Moda na adopcję trwa, a duża w tym zasługa wolontariuszy współpracujących z „Azorkiem”. My również się do nich przyłączamy i apelujemy - nie kupujcie rasowych psów, ale dajcie dom mądrym i wiernym kundelkom. Poniżej prezentujemy kilku mieszkańców schroniska czekających na swoich nowych właścicieli.

## Orzeszek

Orzeszek jest naprawdę malutki, mniejszy od dorosłego kota waży ok. 4 kg. Do tego jest praktycznie niewidomy (widzi tylko na jedno oko w 10 %). Jest też już starszym psem, ma ok. 10 lat. Wszystko to sprawia, że małeństwo w schronisku czuje się zupełnie zagubione. Najbezpieczniej czuje się na kolanach lub rękach człowieka. Wtula się wtedy mocno swoim drobnym ciałkiem. Jest bardzo łagodny, totalnie uległy. To typ psa, który „przeprasza, że żyje”. Bez problemu akceptuje inne psy i koty. Może być adoptowany wyłącznie do domu, na kanapę. Orzeszek jest wykastrowany, zaszczepiony i zachipowany.



## Astro

Ma ok. trzech lat, w tym od dwóch jest w schronisku. Astro jest pewnym siebie, żywiołowym i wesołym psem. Potrafi chodzić na smyczy. Będzie idealnym towarzyszem wspólnych spacerów. Wobec ludzi jest łagodny, ale to duży, inteligentny i energiczny pies dlatego potrzebuje zdecydowanego i konsekwentnego opiekuna. Astro nie akceptuje innych samców, z suką powinien się dogadać. Może mieszkać na dworze, pod warunkiem, że będzie miał zapewnioną ciepłą budę, kontakt z człowiekiem i podwórko do dyspozycji. Jest wykastrowany, zaszczepiony i zachipowany.



## Hasan

To przepiękny duży pies w typie owczarka, w wieku ok. 7, 8 lat. Maksymalnie skoncentrowany na człowieku, bardzo inteligentny, posłuszny i ułożony. Pięknie chodzi na smyczy przy nodze człowieka, reaguje na komendy. Hasan nie wykazuje agresji do innych psów, na spacerze był z młodzieńką sunią i ze stoickim spokojem zniósł jej szczeniackie wygłupy i zaczepki. Wolontariusze ze schroniska szukają dla niego domu, gdzie pies jest traktowany jak członek rodziny. Hasan jest zaszczepiony, zachipowany i wykastrowany.



## Tosia

Tosia trafiła do schroniska 13 lat temu jako bardzo młoda sunia. W Azorku spędziła niemal całe życie. Jest delikatna, subtelna i troszkę nieśmiała, nie umie prosić o dom nie płacze i nie rzuca się na kraty. Jest pozbawiona agresji. Przy kontakcie z człowiekiem na początku jest nieśmiała i troszkę wystraszona, ale po chwili daje się przekonać i zabiera zaufania. Tośka akceptuje i bardzo lubi inne psy, na koty nie zwraca uwagi. Potrafi chodzić na smyczy i nieśmiało prosić o głaskanie. Jest mała, sięga do połowy łydki. Ma 14 lat i z racji wieku ma już problemy ze stawami. Tosia jest wysterylizowana, zaszczepiona i zachipowana.



## Frotka

To mała, śliczna sunia w wieku ok. 4 lat. Trafiła do schroniska niedawno. Nie wiadomo co Frotka przeszła w przeszłości, ale najprawdopodobniej musiała zostać skrzywdzona, bo jest nieufna. Na próbę bliższego kontaktu potrafi pokazać zębki. Szybko można ją jednak przekupić smakołykami, które uwielbia i ładnie o nie prosi. Musiała mieć kiedyś dom. Sunia potrzebuje miłości i troski swojego człowieka. Jest mała, sięga niewiele ponad kostkę. Akceptuje i lubi inne psy. Powinna również dogadać się z kotem. Jest wysterylizowana, zaszczepiona i zachipowana.



## Elza

Piękna, młoda, kontaktowa sunia w typie husky. Jak widać nawet takie psy bywają bezdomne. Elza bardzo ładnie chodzi na smyczy. Uwielbia kontakt z człowiekiem i długie spacery. Chętnie uczy się nowych zabaw i każdą chwilę najchętniej spędzałaby na świeżym powietrzu. Dlatego też najlepiej jak trafi do aktywnej osoby lub domu z ogrodem, gdzie będzie miała zapewnioną odpowiednią dawkę ruchu. Bez problemu powinna dogadać się z innymi psami. Jest wysterylizowana, zaszczepiona i zachipowana.



Operator schroniska pobiera od osób adoptujących zwierzęta następujące opłaty: 60 zł za sunię wysterylizowaną oraz 40 zł za psa po kastracji. Szczegółowe informacje na temat prezentowanych psów i procedury adopcyjnej można uzyskać pod numerami telefonów: 505-110-564, 737-636-273. Zachęcamy też do odwiedzania funpage'u Azorka prowadzonego na Facebooku: [www.facebook.com/schroniskoazorek](http://www.facebook.com/schroniskoazorek)

Zgłoszenia o blakających się niebezpiecznych psach należy przekazywać telefonicznie do ratusza pod dwa numery telefonów. W dni robocze, w godzinach pracy UM, można dzwonić pod numer 862-22-35 wewnętrzny 526 lub 361 (Wydział Infrastruktury Miejskiej). Popołudniami, w święta i weekendy zgłoszenia przyjmowane są przez dyżurnego miasta pod czynnym całonocowo telefonem interwencyjnym 862-36-82. Opiekę nad niebezpiecznymi psami zabieranymi z terenu Sochaczewa sprawuje schronisko w Płocku (SUEZ Płocka Gospodarka Komunalna).



RUGBY

# Czołówka jeszcze za silna

Rugbiści Orkana weszli w najtrudniejszą część sezonu. W ostatnich dwóch meczach zmierzyli się z mistrzami i wicemistrzami Polski. Pomimo ambitnej walki, drużyny Ogniwa Sopot i Master Pharm Łódź swoim zgraniem i doświadczeniem okazały się lepsze od sochaczewskich rycerzy.

W sobotę 12 października rugbyści wyjechali do Sopotu, aby zmierzyć się z aktualnym mistrzem Polski. Drużyna Ogniwa pierwsza zdobyła punkty. Orkan szybko odpowiedział. Po przyłożeniu Tongijczyka Taniela Samita'y i skutecznym podwyższeniu Michała Kępy sochaczewianie wyszli na prowadzenie 7:5. Ekipa z Sopotu atakowała dalej. Zdobywali przyłożenia, lecz niecelnie kopali na słupy. Orkan wręcz przeciwnie. Ponownie doskonałą dyspozycją wykazał się Michał Kępa. Łącznik ataku Orkana trafił dwie próby z rzutów karnych, w tym jedną z połowy boiska. Wyrównana pierwsza połowa zakończyła się minimalnym prowadzeniem Ogniwa 15:13.

W drugiej części gry sochaczewianie nie mieli już zbyt wiele okazji do zdobyci punktowych. Najlepsza sytuacja nadarzyła się trzy minuty przed końcem, gdy Mateusz Pawłowski po rewelacyjnym podaniu Michała Kępy, był o metr od pola punktowego rywali. Gdyby przyłożył, byłoby tylko 27:20 dla Ogniwa, co oznaczałoby defensywny punkt bonusowy dla naszej drużyny. Gospodarze powstrzymali jednak atak Orkana, a chwilę później przeprowadzili kontrę, która ustaliła wynik na 34:13.

- Ten rezultat kompletnie nie odzwierciedla przebiegu spotkania – mówił grający kapitan i menedżer RC Orkan, Maciej Brażuk. – Jesteśmy źli na nasze błędy, zwłaszcza w formacji autowej. Już w niedzielny poranek, a wróciliśmy z Sopotu w nocy, młyn spotkał się na treningu, by pracować właśnie nad autami. Musimy je poprawić, by dać więcej piłek naszemu atakowi, który jest w świetnej dyspozycji i potrafi zagrozić każdej drużynie w Polsce – komentował Maciej Brażuk.

Po spotkaniu z mistrzami Orkan, w sobotę 19 października, podejmował na stadionie w Chodakowie wicemistrzów Polski. Na dwa dni przez meczem do sochaczewskiej dru-



## Ogniwo Sopot – Orkan Sochaczew 34:13 (15:13)

Punkty: Michał Kępa 8, Taniela Samita 5

Skład Orkana: Razhdeni Bagaturia, Wiktor Dobrowolski (Michał Gadomski), Sandro Jelić, Daniel Niemyjski (Łukasz Syperek), Jan Mroziński (Tomasz Markiewicz), Taniela Samita, Sebastian Misiak (Kamil Wydrzyński), Mateusz Pawłowski, Adrian Pętlak, Michał Kępa, Jakub Budnik, Artur Fursenko (Jakub Młyńczak), Lote Fakatou, Michał Szwarz (Krystian Mechecki), Levani Barkava (Tomasz Gasik).

## Orkan Sochaczew - Master Pharm Rugby Łódź 14:35 (7:22)

Punkty: Mateusz Pawłowski 5, Joshua Chisanga 5, Michał Kępa 4

Skład Orkana: Razhdeni Bagaturia, Michał Gadomski (Wiktor Dobrowolski), Sandro Jelić, Maciej Brażuk, Jan Mroziński (Daniel Niemyjski), Joshua Chisanga (Taniela Samita), Emmanuel Mavala, Mateusz Pawłowski (Tomasz Markiewicz), Adrian Pętlak, Michał Kępa, Jakub Budnik, Artur Fursenko, Jakub Młyńczak, Bartłomiej Sadowski (Krystian Mechecki), Lote Fakatou (Levani Barkava).

żyny dołączyło dwóch zawodników III linii młyna z Afryki: znany już naszym kibicom Joshua Chisanga (Kenia) i Emanuel Mavala (RPA).

Drużyna Master Pharm wyszła na prowadzenie już... w 39. sekundzie. Po rozpoczynającym kopie goście przejęli piłkę, po czym trzema podaniami dotarła ona do skrzydłowego, a ten nie zmarnował szansy na skuteczny kontratak. Wicemistrzowie zachowywali konsekwencje w grze. W 19. minucie skopiowali akcję z początku spotkania i podwyższyli prowadzenie, było 19:0.

Sochaczewscy rycerze napierali. Praktycznie przez cały czas przebywali nie dalej niż 10 metrów przed polem punktowym łodzian. Goście natomiast umiejętnie odpierali ataki. Dopiero w 36. minucie Orkan zdołał dotrzeć za słupy rywali. Piłkę położył Mateusz Pawłowski.

Po przerwie obraz gry pozostał bez zmian. To sochaczewska drużyna atakowała,

natomiast Master Pharm starał się wyprowadzać kontry. Po kilkudziesięciu minutach spędzonych pod polem punktowym łodzian Orkanowi udało się zdobyć drugie przyłożenie. Jego autorem był Joshua Chisanga. Na kwadrans przed końcem goście prowadzili 28:14. Była zatem jeszcze szansa na uratowanie choć jednego, defensywnego, punktu bonusowego. Wicemistrzowie Polski nie pozwolili na to i sami zdołali jeszcze podwyższyć przewagę, wygrywając ostatecznie spotkanie 35:14.

- Zabrakło nam koncentracji w obronie. Nie potrafiłmy powstrzymać rozprędzonej formacji ataku łodzian. Cały czas budujemy drużynę i staramy się doskonalić poszczególne elementy gry. Dobrze zagrała nasza formacja młyna, jednak ponownie nie uniknęliśmy kilku błędów w autach, choć było dużo lepiej niż w Sopocie. Dzisiaj otrzymaliśmy kolejną cenną lekcję, tym razem od wice-

mistrzów Polski. – mówił po meczu na konferencji prasowej Maciej Brażuk.

Mecz z Master Pharmem był ostatnim przed własną publicznością w rundzie jesiennej. W drugi weekend listopada Orkan zagra na wyjeździe z Pogonią Siedlce. Spotkanie IX kolejki ze Skrą Warszawa będzie pokazane na żywo na kanale Polsat Sport Fight. Ze względu na transmisję telewizyjną mecz odbędzie się najprawdopodobniej na stadionie OSiR na warszawskim Bemowie, w sobotę 16 listopada. Orkan zagra w Sochaczewie ze Skrą rewanż w rundzie wiosennej.

RC Orkan jest wspierany przez Miasto Sochaczew oraz firmy: Sponsory generalni: Polski Koncern Naftowy Orlen, Murapol Sponsory główni: SochBud, Żywiec Zdrój, Gardenia, PatioColor, G-Shock, BingoSpa, Prima, Fast Service, Tamex-Obiekt Sportowe, PEC Sochaczew, ZWiK Sochaczew. Sponsory: Drukarnia Chrzczany, Cukiernia Lukrecja, BVG, Media Planet.

PIŁKA NOŻNA

# Zła passa trwa

Ponownie – dwa mecze i tylko jeden punkt. Zadyszka białozielonych trwa. Po 10. kolejkach w Płockiej Lidze Okręgowej, z 14 punktami na koncie, Bzura zajmując odległe, ósme miejsce w tabeli.

W sobotę 12 października chodakowianie ponieśli kolejną porażkę w tym sezonie. Tym razem ulegli na wyjeździe Unii Czeremno. Do przerwy był bezbramkowy remis. W drugiej połowie pogromcą białozielonych okazał się Damian Sztendor, który zdobył dla gospodarzy trzy bramki.

W ostatnią niedzielę, 20 października, do Chodakowa przyjechała ekipa, z dołu tabeli, Amator Maszewo. Gospodarze przeważali, stwarzali więcej dogodnych okazji, jednak skutecznie interweniował bramkarz z Maszewa. Dopie-

ro w 40. minucie, po faulu w polu karnym na Adamie Żółtowskim, „jedenastkę” wykończył Kamil Kacprzak i dał białozielonym prowadzenie. W drugiej połowie obraz gry pozostał bez zmian. W 59. minucie wrzutkę w pole karne Bzury wykorzystał napastnik gości, który silnym strzałem głową skierował piłkę do bramki białozielonych. Była to właściwie jedyna sytuacja Amatora w całym spotkaniu, niestety skuteczna. Wynik 1:1 utrzymał się do końca spotkania.

Za tydzień piłkarze Pawła Rzymskiego zagrają na wyjeździe z Deltą Słupno. Ostatni mecz przed własną publicznością w rundzie jesiennej Bzura zagra w niedzielę 3 listopada. O godzinie 13:30, w derbach powiatu, białozieloni zmierzą się z Unią Iłów.



## Unia Czeremno – Bzura Chodaków 3:0 (0:0)

## Bzura Chodaków – Amator Maszewo 1:1 (1:0)

Bramka: Kamil Kacprzak (k)

# Strażacy kolejni raz najlepsi

Drużyna Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sochaczewie zwyciężyła w Turnieju Piłki Nożnej Służb Mundurowych i Ratowniczych, który rozegrany został w sobotę 12 października na boisku ze sztuczną nawierzchnią przy ul. Chopina. Organizatorem zawodów był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji.

Do turnieju zgłosiły się trzy drużyny. Zagrano systemem każdy z każdym, mecz i rewanż. Zawody sędziował Michał Dziepak. Sochaczewscy strażacy kolejni raz udowodnili, że mają w swoich szeregach najlepszą ekipę piłkarską wśród służb mundurowych. Drugie miejsce w turnieju zajęła druży-

na 3. Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej, a trzecie ratownicy sochaczewskiego WOPR. Nagrody indywidualne otrzymali: najlepszy bramkarz Tomasz Deka (KP PSP), najsukciejniejszym oraz najlepszym zawodnikiem turnieju został Michał Szwed (3.BROP).

Drużyny zagrały w składach:

KP PSP Sochaczew: Tomasz Deka, Mariusz Rosa, Tomasz Brodowski, Mateusz Wróblewski, Paweł Moskwa, Albin Górski, Jacek Flis, Dariusz Orliński, Michał Zydlewski

3. BROP: Michał Szwed, Damian Maciejewicz, Krzysztof Duplicki, Mateusz Zabost, Michał Derdzikowski, Paweł Piętlak, Przemysław Szczepniak, Rafał Palisiński, Rafał Szwed, Sebastian Balcerzak, Tomasz Wegiera WOPR Sochaczew: Maksymilian Frankowski, Marcin Palasiński, Mateusz Kreps, Igor Krawczyk, Łukasz Ziolkowski, Jakub Kasza, Jakub Teodorowicz, Paweł Marciniak, Jakub Pawlak, Dariusz Stefanik.



## BIEGI

# Rekordowy Bieg Papieski

Blisko 300 uczestników wystartowało w niedzielę 20 października w XV edycji Biegu Papieskiego organizowanego przez stowarzyszenie „Razem i Sprawnie”. Zwyciężył Tomasz Mikulski. Pierwszą kobietą na mecie była Weronika Lewandowska.

Piękna pogoda w dużej mierze przyczyniła się do tego, że został pobity rekord frekwencji. Na starcie stanęło 289 uczestników. Trasę biegu, jak co roku, wyznaczały dwa pomniki: Jana Pawła II w Chodakowie oraz Jana Pawła II i Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego w centrum Sochaczewa. Biegacze ulicami Młynarską, Łąkową, Trojanowską, Kochanowskiego, Polną, Pokoju, Staszica, Toruńską, Farną pokonali dystans 4700 metrów.

Oprócz rekordu frekwencji pobity został inny – rekord czasu. Pierwszą linię mety, z wynikiem 15:39, przekroczył Tomasz Mikulski. Drugi był Mateusz Zaręba, trzeci Dawid Bartolowicz. Najlepsza wśród kobiet była młoda lekkoatletka, reprezentująca KM „Aktywni” Sochaczew, Weronika Lewandowska. Obok niej na podium stanęły Paulina Włodarczyk i Alicja Zimochocka.

Puchary najlepszym zawodnikom wręczali m.in.: zastępca burmistrza Marek Feriński, naczelnik Wydziału Sportu i Organizacji Pozarządowych UM – Agata Kalińska oraz prezes stowarzyszenia „Razem i Sprawnie” Krzysztof Werlaty.



Organizatorzy tradycyjnie nagrodzili też najstarszego uczestnika biegu – był nim Wiesław Kotlarski oraz najmłodszego, 17-miesięcznego Szymona Targaszewskiego, który pokonał trasę w

wózku sportowym w towarzystwie swojego taty Bartka. Puchar dla najliczniejszej grupy startującej w biegu trafił do społeczności, rodziców i uczniów, Szkoły Podstawowej nr 3 w Sochaczewie (48

osób). Ponadto licznie wystartowali członkowie sochaczewskich stowarzyszeń i klubów sportowych, m.in.: Dragon Fight Club, KM „Aktywni”, czy ratownicy sochaczewskiego WOPR.

## Najlepszy wśród seniorów

O osiągnięciach pana Jana Kocimskiego pisaliśmy już wielokrotnie. Sochaczewski biegacz senior nie odpuszcza i zalicza kolejne starty. Szczególnie jesienią oferta imprez biegowych jest bardzo bogata.

22 września pan Jan kolejny raz wziął udział w łowickim półmaratonie jesieni. W 38. edycji tej imprezy biegowej wystartowało ok. 600 zawodników. Sochaczewski biegacz ukończył półmaraton z czasem 1:54:56, co dało mu 249 lokatę w klasyfikacji open i pierwsze miejsce w kategorii 70+.

Dwa tygodnie później (5.10) Jan Kocimski wystartował w XXIV Biegu Niepodle-



Jan Kocimski po biegu stulecia PKOl

## PIŁKA NOŻNA



## Wypadek przy pracy?

Po dziewięciu kolejkach w płockiej A-klasie piłkarze Orkana Sochaczew utrzymują w tabeli bezpieczną pięciopunktową przewagę nad rywalami. Seria zwycięstw została jednak przerwana.

W sobotę 12 października sochaczewscy piłkarze podejmowali na bocznym boisku przy ul. Warszawskiej drużynę Szopena Sanniki. Po dwóch bramkach Cezarego Czarneckiego Orkan prowadził do przerwy 2:0. W drugiej połowie napastnik sochaczewskiej drużyny skompletował hat-tricka. Gościom udało się zdobyć jedynie honorowego gola.

Serię zwycięstw Orkana, w niedzielę 20 października, przerwała ekipa Zorzy Szczawin Kościelny. Po pierwszej połowie był bezbramkowy remis. Gospo-

darze rozstrzelali się po przerwie. Niestety, trzeba popracować nad mentalnością w sochaczewskiej drużynie, bowiem kolejny raz w tym sezonie, za otrzymane od sędziego kartki, kończyli mecz w osłabieniu. Może wyniki 4:0 na to nie wskazuje, lecz niewątpliwym bohaterem spotkania był bramkarz Orkana – Antoni Gomza. Obronił on wiele stuprocentowych sytuacji rywali. Gdyby nie jego postawa mecz ten zakończyłby się pogromem.

Do końca rundy jesiennej pozostały dwa spotkania. W sobotę 26 października, o godzinie 15.00, na stadionie przy ul. Warszawskiej Orkan podejmie Mazowiec Słubice. W pierwszy weekend listopada sochaczewianie zagrają ostatni w tym roku mecz na wyjeździe z ekipą GKS Góra.

**Orkan Sochaczew – Szopen Sanniki 3:1 (2:0)**

Bramki: Cezary Czarnecki (3)

**Zorza Szczawin Kościelny – Orkan Sochaczew 4:0 (0:0)**

# SOCHACZEWSKI BIEG 11.11.2019 NIEPODLEGŁOŚCI

START: PLAC KOŚCIUSZKI

GODZ. 9.30 - UROCZyste  
ROZPOCZĘCIE IMPREZY

OK.GODZ. 9.35 - START BIEGU  
NORDIC WALKING

OK.GODZ.9.45 - START BIEGU DLA  
DZIECI DO LAT 4 (Z RODZICAMI)  
START BIEGU DLA DZIECI DO LAT 7

GODZ.10.20. - START BIEGU  
GŁÓWNEGO

GODZ.10.50. - ZAKOŃCZENIE  
ZAWODÓW, WRĘCZENIE NAGRÓD

WWW.MOSIR.SOCHACZEW.PL





# Podsumowali sezon szkolnej rywalizacji

Szkoła Podstawowa nr 4 w kategorii dzieci, miejska „jdynka” w klasyfikacji młodzieży oraz Zespół Szkół Ogólnokształcących im. F. Chopina w tzw. Licealiadzie - to placówki w powiecie sochaczewskim z najlepszymi wynikami w sporcie szkolnym w minionym sezonie 2018/2019, według klasyfikacji Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego.

Uroczystość podsumowująca rywalizację w minionym sezonie i jednocześnie inaugurująca kolejny rok sportowych zmagani między szkołami odbyła się w piątek 11 października w Liceum Ogólnokształcącym im. F. Chopina. Gościem spotkania był dziennikarz sportowy piszący m.in. do „Przeglądu Sportowego” Maciej Petruczenko.

Podsumowania wyników szkół z terenu powiatu sochaczewskiego dokonał Zenon Grąbczewski, sekretarz PSZS, omawiając udział w zawodach sportowych na szczeblu powiatowym, ale także między powiatowym i w finałach XXI Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej Sochaczew-Płock. Dziękował za pomoc w ich przeprowadzeniu nauczycielom, trenerom a także dyrektorom szkół i placówek sportowych oraz władzom samorządowym za bardzo dobrą współpracę. Podczas spotkania wręczono wyróżnienia za zwycięskie zawody roze-



grane w ramach Powiatowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej, czyli tak zwanej Licealiadzie. Nagrodzono także m.in. medalistów XXI MIZS oraz ich opiekunów.

Starosta sochaczewski Jolanta Gonta nie ukrywała radości z osiągniętych sukcesów młodych mieszkańców powiatu i życzyła, by nowy rok szkolny obfitował w jeszcze lepsze wyniki. Dziękowała młodzieży, ich rodzicom, ale także nauczycielom i dy-

rektorom szkół za stwarzanie uczniom odpowiednich warunków do rozwijania ich sportowych pasji. Wskazała przy tym, że samorząd powiatowy dba o zaplecze sportowe dla szkół. Świadczy choćby o tym dobiegający remont boiska przy „Ogrodniku” czy budowa boiska dla LO „Chopina” oraz sali sportowej dla „Osiemdziesiątki”.

Z kolei poseł Maciej Małecki życzył młodym sportowcom, by za kilka lat zdobywali miej-

sca na podium najważniejszych imprez sportowych w kraju i za granicą.

O pracy dziennikarskiej i powstałej książce o Irenie Szewińskiej „Prześcignąć swój czas” z jej autorem Maciejem Petruczenko rozmawiał prowadzący imprezę Marcin Odolczyk. Spotkanie zakończyło się programem artystycznym przygotowanym przez młodzież z LO im. F. Chopina pod okiem nauczycielki Bogusławy Górnickiej.



## Klasyfikacja w sezonie 2018/2019 w ramach współzawodnictwa w Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej

### Szkoły podstawowe – „dzieci”:

1. SP nr 4, 2. SP w Iłowie, 3. SP w Teresinie, 4. SP w Kozłowie Biskupim, 5. SP nr 7, 6. SP nr 3.

### Szkoły podstawowe – „młodzież”:

1. SP nr 1, 2. SP nr 7, 3. SP w Kozłowie Biskupim, 4. SP w Iłowie, 5. SP nr 6, 6. SP w Teresinie

### Szkoły ponadpodstawowe – „Licealiada”:

1. ZSO, 2. ZSCKP, 3. ZS im. J. Iwaszkiewicza, 4. ZSRCKU, 5. ZS w Teresinie.

## SIATKÓWKA

# Siatkarze powrócili na chodakowski parkiet

Rozpoczął się kolejny, już 26., sezon Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. Do rozgrywek organizowanych przez sochaczewski Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zgłosiło się siedem drużyn. W niedzielę 20 października MOSiR rozegrano I kolejną spotkań.

W tegorocznej edycji debiutuje AZS Team Volley, choć zawodnicy z tej drużyny stawali już na parkiecie ALPS reprezentując inne ekipy. Spore zaskoczenie to połączenie dwóch, można po-



wiedzieć największych biskowskich rywali a zarazem jedynych sochaczewskich drużyn – Volleya Sochaczew i „Ogrodników”. Po prze-

|                                                                                                                          |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <b>Wyniki I kolejki</b>                                                                                                  |
| <b>Teresin – KS Bielice 0:3</b><br>(16:25, 14:25, 23:25)<br>MVP: Adam Cieriej (KS Bielice)                               |
| <b>Wolne Elektry – AZS Team Volley 2:3</b> (19:25, 15:25, 25:21, 25:23, 12:15)<br>MVP: Mariusz Konopka (AZS Team Volley) |
| <b>KS Piast Feliksów – Volley CKU Sochaczew 3:0</b> (25:20, 25:15, 25:22)<br>MVP: Mateusz Grzegorek (KS Piast Feliksów)  |

rwie do rozgrywek powróciła ekipa KS Bielice, która dwukrotnie była brązowym medalistą ligi. Ponadto w chodakowskiej hali zobaczy-

my w tym sezonie: Teresin, SRS Most Wyszogród, KS Piast Feliksów i Wolne Elektry.

W pierwszej kolejce KS Bielice, bez straty seta, pokonały ekipę Teresina. Najdłuższym i najciekawszym spotkaniem było starcie Wolnych Elektronów z AZS Team Volley. Debiutanci wygrali dwa pierwsze sety, jednak „elektry” wykorzystały swoje doświadczenie i doprowadzili do tie-breaka. W decydującej partii lepsi siatkarze AZS Volleya. W ostatnim meczu Piast Feliksów pokonał w trzech se-

tach sochaczewską ekipę Volley CKU. Wolny termin w pierwszej kolejce miała drużyna SRS Mostu Wyszogród. Zawody sędziował Daniel Gruszczyński.

W ramach rundy zasadniczej rozegranych zostanie w sumie 14 kolejek. Liga zakończy się wiosną przyszłego roku. Półfinały odbędą się 7 i 8 marca. Finały natomiast zaplanowano na weekend 14-15 marca. Pełny terminarz rozgrywek ALPS dostępny jest na stronie: [www.mosir.sochaczew.pl](http://www.mosir.sochaczew.pl). Zapraszamy kibiców siatkówki do chodakowskiej hali.

## TENIS STOŁOWY

### SKTS zaprasza

W środę 23 października w hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego o godz. 17.00 sochaczewska drużyna, w ramach V kolejki Ekstraklasy Kobiet, podejmie beniaminka rozgrywek – zespół Metal-Technik Łomża.

Zawodniczki SKTS rywalizują również indywidualnie. W dniach 16-20 października, we Władysławowie, odbył się międzynarodowy turniej tenisa stołowego z cyklu ITTF Challenge Polish Open. Liderka SKTS - Irina Ciobanu pokonała w turnieju trzy rywalki, w tym dwie zawodniczki z Korei. Irina była jedyną Europejką, której udało się wejść do finałowej ósemki. W ćwierćfinale przegrała z Chinką Chen Yi 4:1.



SOCHACZEWSKA STREFA DZIECIĘCEJ KREATYWNOŚCI

# ARTYSTYCZNE KRAMNICE

W PROGRAMIE ZAJĘCIA DLA DZIECI W WIEKU OD 0 DO 10 LAT  
INTERAKTYWNE TEATRY MUZYCZNE, KREATYWNE WARSZTATY TANECZNE,  
FOLKLORYSTYCZNE, ETNOGRAFICZNE, MUZYCZNE, PŁASTYCZNE, GORDONOWSKIE

**PAŹDZIERNIK-GRUDZIEŃ 2019 R**

**NIEDZIELE, GODZ. 12.15**

**KRAMNICE MIEJSKIE SOCHACZEW**

**UL. 1-GO MAJA 21**

**27 PAŹDZIERNIKA**  
**GODZ. 12:15**

**TAŃCOGRAJKA - GRY I ZABAWY  
Z LAMUŚA DLA CAŁEJ RODZINY,  
PRZY MUZYCE GRANEJ NA ŻYWO**

**ZAPRASZAMY DZIECI I ICH RODZICÓW**

**WSTĘP WOLNY**

**WWW.SOCHACZEW.PL**



BURMISTRZ  
MIASTA SOCHACZEW  
PIOTR OSEKI

